

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5. po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 12. — Ekspedycja miejscowa w Agencji dzienników St. Sokolowskiego, Pasaż Hausmanna 1. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K, półrocznie 16 K, kwartalnie 8 K, miesięcznie 2 K 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K, półrocznie 12 K, kwartalnie 6 K, miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K 80 h miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1. stycznia do końca czerwca lub od 1. lipca do końca grudnia, ewentualnie i miesięczni za dopłatą pierwsi 1 K 50 h, drudzy 60 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 14 hal. kilkorazowe po 12 hal. od miejsca i wiersza miarą petiową, ogłoszenia zaś tabelaryczne i liczbowe po 20 hal. od jednego wiersza miary petiowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencja dzienników Sokolowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna 1. 9. i w biurze Ludwika Plohn ulica Karola Ludwika 1. 9; we Francji w Paryżu wyłącznie Agencja pana Adama 38 Rue de Varenne.

## ZAPROSZENIE DO PRZEDPŁATY.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską“ wynosi:

W miejscu:

półrocznie (od 1 lipca do 31 grudnia) . . . . . 12 K  
 ćwierćrocznie (od 1 lipca do 30 września) . . . . . 6 K  
 miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) . . . . . 2 K

Zamiejscowa:

półrocznie . . . . . 16 K — h  
 ćwierćrocznie . . . . . 8 K — h  
 miesięcznie . . . . . 2 K 70 h

Prenumeratorowie roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia lub do końca czerwca), otrzymują „Przewodnik naukowy literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, a to:

ćwierćroczni . . . . . 1 K 50 h  
 miesięczni . . . . . — K 60 h

„Przewodnik“ prenumerowany osobno, kosztuje:

rocznie . . . . . 8 K  
 półrocznie . . . . . 4 K  
 ćwierćrocznie . . . . . 2 K

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

## CZEŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość Najwyższem postanowieniem z dnia 2 lipca b. r. raczył najmiłościwiej zezwolić na zaliczenie rady administracyjnego Dyrekcji lasów i dóbr państwowych we Lwowie, Teodora Bilińskiego, *ad personam* do VI klasy rangi urzędników państwowych z systemizowanymi poborami, oraz nadać sekretarzowi administracyjnemu tej dyrekcji, Janowi Doliwa Falkowskiemu, tytuł i charakter rady administracyjnego z uwolnieniem od taksy.

P. Minister skarbu zamianował wicedyrektora Franciszka Malinę w Jagielnicy, wicedyrektorem w VIII. klasie rangi w etacie fabryk tytoniu i urzędów zakupu tytoniu.

P. Minister wyznał i oświaty zamianował prowizorycznego okręgowego inspektora szkolnego dla ropczyckiego okręgu szkolnego w Galicji, Jana Grzebienińskiego, stałym okręgowym inspektorem szkolnym w IX. klasie rangi.

### Obwieszczenie

e. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 13 lipca 1906 do l. 92.183 o rozporządzeniu e. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 11 lipca 1906 l. 31.593, w sprawie zarządzeń weterynarno-policyjnych co do wprowadzania świń z Węgier i Krocacji-Slawonii do królestw i krajów, reprezentowanych w Radzie państwa, — zamieszczone jest w „dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

## CZEŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 14 lipca.

### Rehabilitacja własności indywidualnej.

Jest w duszy i zdolności twórczej ludu francuskiego taka siła, taka niepospolita łatwość naprawiania w ostatniej chwili popełnionych błędów i omyłek, że przerzedzający się zresztą z dnia na dzień zastęp ludzi, którzy, zapatrzeni w świetność historycznych wspomnień Francji, wierzą jeszcze zawsze w jej powołanie przodowniczki w kulturowym i społecznym postępie świata, może w biegu zdarzeń społecznych znaleźć usprawiedliwienie dla swoich upodobań i swojej wiary rzeczywiste poparcie.

Kilka miesięcy temu nie było w Europie państwa, gdzieby ideologia i spekulatywny charakter programu socjalistycznego wydawały się na sposób rządzenia i działalność rządzących silniejszy i szkodliwszy zarazem wywierać wpływ, aniżeli we Francji. Socjaliści, zjednoczeni po kilkuletnim rozłamie, przybierali poży istoty władców Rzeczypospolitej francuskiej, a żywa tradycja Bloku sprawiała, że poza zdawała się pokrywać treść realną, że lada chwila Republika obiecywała stać się terenem doświadczalnym, na którym kolektywizm znacznie zmagać się z istniejącym ustrojem społecznego życia. Nie kryła wcale takich swoich zamysłów partya socjalno-demokratyczna, a artykuły w *L'Humanité* i plakaty przedwyborcze, rozlepiane w całym kraju, zapowiadały w tonie stanowczym i groźnym zerwanie stronnictwa z metodą kunktatorstwa, pójsie odtąd krokiem szybkim i niepohamowanym do zrealizowania „czystej“ idei socjalistycznej, zerwanie raz na zawsze z ostrożnościami oportunistów i połowicznością kompromisów.

Olbrzymie bezrobocie na północy Francji, terroryzm strejkujących wobec spokojnej ludności, przedewszystkiem jednak przywłaszczenie sobie przez terrorystów pozoru ludzi, mających słuszność za sobą i rząd wywodzących uprawnienie dla popełnianych gwałtów, były próbą tego, co wolno w re-

public rewolucji socjalnej. I na szczęście dla Francji pokazało się, że jej nie wszystko wolno. Represyi, zarządzanej po długim okresie cierpliwości przez nestora fanatyków najradzykalniej rozumianej wolności, Jerzego Clemenceau, przykładał z wdzięcznością naród. Na trybunie w Palais Bourbon nowowybrany deputowany Brestu, Piotr Biétry, w słowach twardej odepchnął kolektywizm, jako widmo, niezdolne do realnego życia, więc dla tego życia wrogię i groźne, a sławiąc system stowarzyszenia się pracy, cel tegoż wskazał nie w zniszczeniu własności, ale w uczynieniu jej dostępną dla wszystkich. P. Biétry wystąpił jako przedstawiciel potężnych „syndykatów żółtych“, których dążeniem jest dać ludzior pracy możność zaspokojenia najstarszego i najprostszego ludzkiego pragnienia, pragnienia posiadania. Przeciwwstawiony temu programowi program zaprowadzenia proletariatu, jako obowiązkowej, jedynej dopuszczalnej formy ekonomicznego położenia ludności, wydać się musi nietylko fantastycznym, ale i nieludzkim.

W słowach, w których niewiadomo, co podziwiać szczerzej: temperament czy siłę, wykazał i potępił tę nieludzką stronę ideologii socjalistycznej, a tak rdzennie ludzkie podstawy własności jednostek, francuski minister spraw wewnętrznych i naczelnik partji radykalnej. Że zaś mógł tak mówić i że entuzjazm, od dawna niepomniany, powitał tę słuszną odprawę i równie słuszną apologję, to niewątpliwą jest oznaką, że społeczeństwo francuskie zaczyna traktować kolektywizm, jeśli nie jeszcze jako szkodliwą mrzonkę, to już przeciw co najwyżej jako pobudkę, która w życiu społecznym kraju zrobiła swoje i stała się zbyteczną.

## Rada Państwa.

### Z Izby posłów.

(Dokończenie telefonicznego sprawozdania z posiedzenia Izby z dnia 13 b. m.)

Ostatnią grupę noweli przemysłowej (przekroczenia i kary) przyjęła wczoraj Izba posłów z małemi zmianami w stylizacji.

## Obecny stan i potrzeby nauki prawa polskiego

ze względu na historję jego w wieku XVI.

Referat prof. Oswalda Balzera wygłoszony na Zjeździe Reyowskim w Krakowie d. 3 lipca 1906.

(Ciąg dalszy).

Nierównomiernie przedstawia się stan wydawnictw odnoszących się do historii i organizacyi poszczególnych stanów ówczesnej Polski. O wielkiej publikacyi ksiąg kapitulnych i konsystorskich, ogłoszonej przez Ulanowskiego, podającej materiał szczegółnie ważny i ciekawy, a zarazem wszechstronnego znaczenia, sięgającej już częściowo także w pierwszą połowę w. XVI., wspominam tylko mimochodem, gdyż omówienie jej należy przedewszystkiem do referenta, zajmującego się historją kościoła. Wielkie niedostatki i luki przedstawia sprawa wydawnictwa materiałów do historii urzędów miejskich. O ile co do wieków średnich odnosne źródła, z znaczniejszymi tylko lukami ze względu na stulecie XV., są już prawie wyczerpane, bądź to w wydawnictwach poświęconych pewnym miastom większym, bądź w ogólnych kodeksach dyplomatycznych, poda-

jących zasobny zbiór dokumentów do historii miast pomniejszych. nie mówiąc już o niektórych publikacyach aktów radzieckich i ławniczych. o tyle czasy nowsze, a zwłaszcza już także wiek XVI., są pod tym względem bardzo upośledzone. Wystarcza tu jedyndyna prawie, olbrzymia publikacya Piekosińskiego, praw, przywilejów i statutów m. Krakowa, doprowadzona w części (niebawem doprowadzona zostanie w całości) do końca stulecia XVII. Inne, nawet najważniejsze miasta Rzpltej, żeby tylko o tych mówić, które mają po temu możność i — obowiązek, jak n. p. Lwów, nie zdobyły się na wydanie swoich dyplomataryuszów ani z okresu wieków średnich, ani tem mniej z czasów nowszych, co tu nie bez gorzkiego wyrzutu wobec odnosnych reprezentacyi miejskich wyrażnie podnieść należy. Ale ani to wydawnictwo krakowskie, które jest, ani inne, dotyczące głównych miast, gdyby były, nie mogą wystarczyć rzeczywistym potrzebom nauki; owszem, uwzględnione jednostronnie, mogłyby i musiały doprowadzić do jednostronnych, po części mylnych poglądów na całość ewolucji stosunków miejskich ówczesnej Polski. Potrzebne jeszcze są wydawnictwa źródeł do historii miast mniejszych, których organizacya, urzędzenia handlowe i przemysłowe i t. p. różniły się częściowo od takichże stosunków w miastach głównych. Dopiero wszechstronne uwzględnienie materiału źródłowego jednej i drugiej grupy może nam dać właściwy pogląd na całość rozwoju. Pod tym ostatnim względem — co do miast mniejszych — pomijając niektóre dawne próby, n. p. Gawareckiego, Wultkego i in., odnoszące się zresztą głó-

wnie do wieków średnich, nie doczekaliśmy się dotąd żadnego systematycznie przeprowadzonego wydawnictwa. Co wiemy o urzędzeniach miast mniejszych z tego okresu, czerpąć musimy z bezliku monografij, poświęconych historii poszczególnych miejscowości, niezawsze odnosny materiał wyczerpujących, niezawsze należycie go rozumiejących, często zupełnie albo niedosć naukowych. Zarządzenie złemu jest tu konieczne, że zaś nie byłoby rzeczą wskazaną publikować materiały do dziejów każdego pomniejszego miasta z osobna, więc sądzię, że najlepiej byłoby połączyć w jednym wspólnem wydawnictwie źródła do dziejów pomniejszych miast z pewnych większych terytoriów, n. p. ziemi krakowskiej, województwa ruskiego i t. p. Materiały dostarczyłyby w części przechowane dotąd gdzieś niedziele dokumenty oryginalne, choć te, skutkiem niedbalstwa zarządów miejskich i innych przeciwności, w znacznej ilości już się zatraciły; zastąpić je mogą wszelako prawie w każdym wypadku, przynajmniej o ile chodzi o przywileje królewskie, oblaty w współczesnych księgach sądowych, ziemskich czy grodzkich. Obok tego nasuwa się jeszcze do uwzględnienia wydawnictwo wybranych (ciekawszych) aktów z konsularjów i skabinaljów, zarówno miast ważniejszych jak i pomniejszych.

Szczególną uwagę na wydawnictwo ksiąg ławniczych zwrócić należy w tych wypadkach, gdzie one pochodzą z dawniejszych sądów wiejskich; przy badaniu wewnętrznej organizacyi stanu chłopskiego wysuwają się one na pierwsze miejsce jako główne, najważniejsze źródło do poznania owych sto-

sunków. Osobnego znaczenia dodaje im także i ta okoliczność, że ze względu na zgola niedostateczną konserwacyą zachowały się do naszych czasów przypadkowo tylko, w szczątkowych resztkach, tem cenniejszych ze względu na swą rzadkość. To też niemałą zasługę zdobył sobie wobec nauki prof. Ulanowski, że zwrócił usilne starania ku zgromadzeniu tego materiału, o ile się dochował, i w pożątej rozmiarami publikacyi postanowił go uprzystępnić światu naukowemu. Wiadomo, że teksty owych ksiąg ławniczych wiejskich od dawna już wydrukowano; obecnie, kiedy także indeksy do wydawnictwa są już na ukończeniu, możemy już na tem miejscu wspomnieć o tym zbiorze jako o rzetelnym, wielkiej wartości nabytku naszej literatury wydawniczej. Pewne uzupełnienia materiału tego samego rodzaju odszukane zostały w ostatnich czasach, i powinny się stać przedmiotem dalszej publikacyi. Źródła te nie wyczerpują zresztą wszystkiego, co zasługuje na wydanie dla gruntownego poznania urzędzeń chłopskich owych czasów. Jest jeszcze inny bogaty ich zasób, odnoszący się głównie do zewnętrznych stosunków kmieci, wobec państwa i przedewszystkiem wobec panów, zawarty w licznych przywilejach królewskich, później także w ordynacyach starostów lub panów prywatnych, oblatowanych najczęściej w dawnych naszych księgach sądowych, w wyrokach sądów referendarskich, w protestach, zeznawanych niejednokrotnie przed aktami grodzkimi, i t. p.; źródła te, przynajmniej co ważniejsze, dotąd prawie zupełnie zaniedbane, zasługiwałyby na zebranie i ogłoszenie w większych zbiorach, i nie można wątpić, że przyczyniłyby

Również przyjęto artykuł wykonawczy wraz z wnioskiem p. Battaglii o specjalnych postanowieniach co do dowodu uzdolnienia w przemyśle handlowym w Galicji i na Bukowinie. Wniosek ten, jak wiadomo, upoważnia P. Ministra handlu, ażeby w drodze rozporządzenia oznaczył czas wejścia w życie przepisów § 13 (o dowodzie uzdolnienia w przemyśle handlowym w Galicji i na Bukowinie, lub też w poszczególnych miejscach tych krajów. Jednakowoż w razie przeniesienia przemysłów handlowych, podlegających przepisom, w górnym uzdolnienia, do innych miejsc, względnie do innych krajów koronnych, właściciele ich muszą wykazać się dowodem uzdolnienia. Postanowienie to ma też zastosowanie do otwierania piwnic.

Na tem nowela przemysłowa została załatwiona w drugim i trzecim czytaniu, a przystąpiono do pierwszego czytania przedłożenia o upaństwowieniu kolei Północnej.

Pierwszy zabrał głos p. br. Elvert, który protestował przeciw temu, ażeby umierający parlament na łeb na szyję załatwiał tak ważną ekonomicznie, finansowo i narodowo ustawę. Stronictwo mowcy nie będzie kępować się w tej kwestyi wstąpieniem do gabinetu p. Derschatta, zresztą sądzi, że P. Minister Derschatta nie może odpowiadać za ten spadek po Rządzie poprzednim. Mowca wyraża nadzieję, że P. Minister Derschatta będzie miał dosyć energii, ażeby stosunek między zarządem kolei państwowych, a kolejami prywatnymi zwrócić ku podstawie traktatowej i ustawowej, od której obecnie się oddala. Mowca omawiał też obszernie projekt kontraktu i oświadczył, że nie podziela optymizmu Rządu co do rentowności interesu, a chociaż z zasady nie jest zasadniczym przeciwnikiem upaństwowienia zarówno ze względów politycznych, jak taryfowych, to w tym wypadku sądzi, że przy upaństwowieniu kolei Północnej, która ma taryfy niższe, niż koleje państwowe, korzyść ta odpada.

Bądź co bądź przed upaństwowieniem kolei Północnej powinno się upaństwowić linię „Towarzystwa kolei państwowych“ i kolej Koszyce-Bogumin. Mowca sprzeciwił się temu, ażeby przy upaństwowieniu brano w rachubę inwestycje, poczynione w roku nabycia kolei. Kolej Północna wogóle nie spełniła zobowiązań co do inwestycji, nałożonych na nią w koncesyi, a mowca dochodzi do konkluzji, że kolej Północną, przez odrzucenie przedłożenia, można zmusić do tańszej sprzedaży, albo trzeba z upaństwowieniem poczekać jeszcze lat 7. — W końcu mowca zaleca szczegółowe zbadanie przedłożenia (oklaski).

Na tem dyskusję przerwano i w drodze nagłej przystąpiono do rozpraw nad traktatem ze Szwajcaryą. Po referacie p. Lichta, przemawiał p. Baernreither, który omawiał tę sprawę głównie ze stanowiska stosunku do Węgier, poczem posiedzenie zamknięto. — Następnie w wtorek.

#### Konferencya przewodniczących klubów.

Wczoraj w południe zebrała się konferencya przewodniczących klubów. Uchwalono, aby w przyszłym tygodniu odbyły się posiedzenia Izby we wtorek i w piątek.

Propozycyę, aby odbyły się posiedzenia w poniedziałek, wtorek i środę zwa-

żali Młodocześni i socjalni demokraci, którzy wskazywali na to, że po zamknięciu plenarnych posiedzeń Izby, niemożliwą jest pomyślna praca w komisji reformy wyborczej, gdyż członkowie jej nie mogliby porozumieć się z sędzią swymi stronnictwami. W końcu poruszono myśl, by w przyszłym tygodniu znowu zebrał się przewodniczący klubów i powzięli ewentualnie nową uchwałę.

W dyskusję zabrał głos także P. Prezydent Ministrów bar. Beck i zapewnił, że ze stanowiska Rządu również pożądanym jest, aby komisya reformy wyborczej poprowadziła swe prace możliwie jak najdalej. Bądź co bądź, Rząd nie mógłby dopuścić do tego, by obrady przerwano w tym stanie, że to mogłoby zakwestyonować pracę komisyi, już dokonaną. Pożądanym jest, aby ustawa wyborcza załatwiona była przed rozpoczęciem feryj.

Jak słychać, dotąd przeważa zdanie, że piątkowe posiedzenie (w d. 20 bm.) będzie ostatnim plenarnym posiedzeniem Izby.

## KORESPONDENCYE.

### Berlin w lipcu.

(Δ) Sezon martwy w pełni. Tego roku zaczął się nawet wcześniej, niż zwykle, bo wiosna i nadeszły po niej podzwrotnikowe upały wypędziły bogatszych mieszkańców Berlina do przedmiejskich wili, na wieś... W lipcu wrę i kipi życie na przedmieściach. W Hallensee, w Grunwald-Golubien, Niederschönhausen, w Prankow — zaludniają się opustoszałe wille i otaczające je parki, które są wielką ozdobą okolic Berlina, a miasto samo układa się do letniego spacerunku. Cudzoziemiec lub przejeżdżny nie dostrzeże nabytku „śmietanki“ towarzystwa berlińskiego, bo wytworzona przez jej wyjazd lukę wypełniają ci, którzy marzą przez resztę roku o tym, aby rozpiąć się w lecie po łóżach teatrzyków, przechadzać się swobodnie po cieniistych alejach Thiergartenu, nie będąc narażonym na pogardliwe spojrzenia przez monokl lub ramię „dziesięciu tysięcy *übermenschów* berlińskich“.

W lipcu nie ma więc tych, którzy nadają pewien charakter miastu. Nie ma nie szkańców dzielnicy *Kurfürstów*, są tylko... ich nieudolne kopie. I dlatego Berlin wywiera teraz wrażenie gobelinu, z którego wyrpnto srebrne nici. Pozostał szych. Parwiniuszowska elegancya bogatego miasta, które nie miało jeszcze czasu wytworzyć własnej kultury. Po za *Thiergartenem*, który zawsze jest cudny, po za *Krollen* i operetką panują właściwie nudy. Sezon martwy zaznacza się najwyraźniej wszędzie tam, gdzie są siedliska literatury, sztuki i piękna. „Salony“ Cassirera, Ribery, Schuliga zięją pustką. Zabłąka się tu jedynie jakaś para miłośna lub cheiwy wrażeń podróżnik.

Berlińczyk, pędzący z surdntem na ramię do kantoru przy Leipziger albo Friedrichstrasse omija te progi świątyni niemieckiego sztuki, z pewnym uśmiechem lekceważenia, który zdobi później tak pięknie oblicze jego, kąpiąc się z zadowoleniem w potokach elektrycznego światła u Krolla, w Zel-

siątek tysięcy takichże aktów z Litwy zawiera archiwum wileńskie, częściowo kijowskie. Na wieki średnie stracić tu można wszystkiego kilkadziesiąt ksiąg; reszta odnosi się do trzech ostatnich stuleci istnienia Rzpltej. Nie mówię już z osobna o księgach niektórych sądów wyższych, jak asesoryi, trybunału i t. p., przechowanych w Warszawie. Tyle zostało nam w samych aktach sądowych; a co dopiero mówić o materyale najwyszorządniejszej doniosłości, jak obie metryki, koronna i litewska, w Warszawie i Moskwie, jak olbrzymie zbiory aktów skarbowych, lustracje, rejestry poborowe i t. p., w części także, w części w osobnym archiwum skarbowym umieszczone.

Oczywiście, o wydaniu wszystkiego myśleć nie możemy, i nie ma nawet rzeczywistości po temu potrzeby. Rozumiejmy, że świadomością celu zorganizowana praca nad użytkowaniem i uprzystępnieniem tych nieprzebranych skarbow, choć z pewnością jest zadaniem i na daleką metę obliczoną, może tu wprowadzić wielkie uproszczenia, uchronić od niepotrzebnych trudów i wielkim wkładom pieniędzy. Ufaktywne w wysokim stopniu badania konstrukcyjne, usuwając potrzebę wertowania olbrzymiego materyału, podając badaczowi do uwzględnienia jedynie to, co istotnie na uwagę zasługuje. Nie tutaj miejsce kreślić szczegółowy program tej pracy, ale kilka ogólnych, orientujących uwag z pewnością będzie na czasie.

(Dokończenie nastąpi).

tach lub w Apollo, gdzie kłębią się gestetunany dymu, wyziewy peckelfleis:hu i piwa.

Na ten zbytek pozwala sobie już każdy. Wszak Berlin jest bogaty. Według najnowszych zestawień obliczono posiadłości ziemskie wartą 75 milionów marek. Reszta spoczywa w gotowych kapitałach, parcelach gruntowych, materyałach środków komunikacyjnych, objęta niezmiernie bogatym inwentarzem gminy, którą obciąża jedynie dług 318 1/2 miliona marek. W razie rozdziału tego majątku przypadłoby na każdego mieszkańca stolicy kilkaset marek, a stan tak pomyślny polepsza się jeszcze z każdym rokiem dzięki wzorowej rzeźnicy administracji gminy.

Na porządku dziennym rozmów uszczęśliwiających wdowców sromianych i letników była przez jakiś czas sprawa amnestyi, która miała być wydana z okazji narodzin przyszłego cesarza Niemiec w pałacu następcy tronu. Pogłoski te przemieniły się w pewność i niejedon redaktor wyglądający łasknie przez zakratowane okna więzienia w Moabicie cieszył się już nadzieją powrotu do bibuły i nożyc, lecz upływają tygodnie, a o amnestyi milczą w kołach dworskich przezornie. Cesarz Wilhelm nie zapomniał jednak uciec owej ważnej chwili w życiu swojej dynastyi. Oto wydał rozkaz dzienny, aby marszem paradnym jego jachtu „Hohenzollern“ był odtąd „Staroniemiecki marsz“ *Kämpferta*, grany na pamiątkę urodzin syna następcy tronu.

Optymiści nie rozczarowują się jednak tak prędko. Mówią więc dalej o amnestyi, która zostanie ogłoszona w dniu srebrnego wesela pary cesarskiej.

Kronika kryminalna Berlina jest zwykle w niesiatach letnich niezwykle obfita i sensacyjna. Przyszycyzano się już do niej, osuwając się zarówno z wykazami samobójstw, szerszących się jak epidemia nad Sprawą. Nagły zgon dr. Pawła Drudesa, zwyčajnego profesora fizyki eksperymentalnej na tułtejszym Uniwersytecie, wywarł jednak przynębiające wrażenie. Znano go i ceniono powszechnie. Był to mąż nauki w całym tego słowa znaczeniu, obdarzony niezwykłą zdolnościami, które pozwoliły mu zająć, mimo młodych lat, jedno z najwybitniejszych stanowisk w świecie uczonych niemieckich.

Onegdaj pozabawił się życia kulą rewolwerową. Wiesz ta spada jak grom na liczne grono jego przyjaciół, kolegów i uczniów. Przyczyną śmierci była obawa, że rozpacze przeded doświadczenia i badania naukowe zawiodą, że prof. Drudesa nie spełni pokładanych w nim nadziei. Przepacowanie i brak zaufania we własne siły pochłonęły wreszcie nieszczęśliwą ofiarę wiedzy do samobójstwa.

W kolonii polskiej oplakiwano także w tych dniach s. p. Wacława Speicherta, radcę sądu okręgowego, a jednego z najsumpatyczniejszych członków tułtejszej Polonii. Brał on czynny udział we wszystkich jej sprawach, ciesząc się ogólnym szacunkiem i uznaniem. Cześć jego pamięci.

## Odwrót Serbii.

Według najnowszych wiadomości z Serbii, rząd tajejszy przygotowuje się w sprawie zatargu z Austro-Węgrami do odwrotu. Jeśli informacjom tym wierzyć można, wygotowano już tekst nowej odpowiedzi na notę Austro-Węgier — odpowiedzi, która przyrzeka uczynić zadość wszystkim żądaniom Monarchii. Jedynie w sprawie armat pragnie rząd serbski zachować sobie wolną rękę. Odpowiedź na być przesłana do Wiednia jeszcze przed zebraniem się Skupczyny, aby umożliwić jak najszybsze wznowienie rokowań traktatowych. Spodziewają się też, że wiedeński reprezentant Serbii Vuic, przed zapowiedzianym wyjazdem do Belgradu w dniach najbliższych, otrzyma instrukcyę, celem zażegnania wojny cłowej.

Nie przeszkadza to pewnym kołom w Serbii snuć planów, opartych na zupełnym zerwaniu stosunków z Austro-Węgrami. Do nosi o tem między innymi lubiański *Slovenec*. Przeciwnicy zgody z sąsiednią Monarchią domagają się przedewszystkiem faktycznego zawarcia, wskrzeszenia pogrzebanej unii cłowej z Bułgaryą, a następnie zwrócenia się ku Niemcom z propozycyą zmiany kilku ustępów traktatu, zawartego z tem mocarstwem. Dalej wyobrażają sobie, że uda się uzyskać od Rumunii znaczne ulgi dla eksportu zboża serbskiego zwłaszcza, że Serbia w tem królestwie zaopatruje się w sól. Wielkie wreszcie nadzieje przywiązują owe koła do kapitału angielskiego, z którego wierpać się będzie środki na mającą powstać wielką fabrykę konserw, jeszcze większą rafinerję cukru, a już największe Towarzystwo eksportowe surowych skór (*The Special Kid Company*).

Oczywiście są to wszystko zamki na lodzie — a na jak kruchych oparte podstawach, dowodzi fakt, że n. p. Niemcy już teraz, na pierwszą wiadomość o podobnych

kombinacyach, zastrzegają się w półurzędowych artykułach przeciwnie mieszaniu się w kabałę, nie przystaną bowiem na żadne zmiany zawartego traktatu.

Nie może też Paniec brać nawet pod rozwagę tegoż rodzaju kampanii. Z innej kół politycznych w Austro-Węgrzech zwrócić przeciwko Serbii i tym sposobem utrudnić przozkumnie. Do takiego, zdaje się, celu dążyło zagrzebskie *Hrvatske Pravo*, rozgłaszając wieść o podejrzanych knowaniach wiedeńskiego przedstawiciela Serbii. Zarzuty te dadzą się ująć w dwa punkty: dr. Vuic miał podczas Delegacyi zawiązać bardzo ściśle stosunki z delegatami południowo-słowiańskimi i dostarczyć im wypracowanego w serbskim ministerstwie spraw zagranicznych memoriału o stosunkach Bosnii i Hercegowiny, który to memoriał wręczony został przez del. Kranowicę hr. Gołuchowskiemu. Nadto miał dr. Vuic na obiedzie, w którym wzięli udział także południowo-słowiańscy delegaci, wnieść toast na pomysłność króla Piotra, jako jedynego prawowitego władcy południowych Słowian, a zupełnie zapomnieć o wzniesieniu toastu ku czci Najj. Pana.

Doniesieniu temu, jak przewidywać należało, natychmiast i z całą stanowczością zaprzeczył dr. Vuic, nazywając je we wszystkich szczegółach zmyśleniem.

## Z pod berła rosyjskiego.

Przeciągające się w nieskończoność abnormalne stosunki wnoszą atmosferę, podatną do dawania wiary wszelkiego rodzaju pogłoskom i plotkom. Ogólne podniecenie i zdenerwowanie spotęgowała jeszcze stokratnie ostatnia minochodałostocka dziesiątka wspomni ktnia minochodałostocka przygotowanej nowej rzezi, a panika ogarnia tyśiące rodzin żydowskich. Fakt podobny zaszedł świeżo

### w Warszawie i Łodzi.

W ubiegły czwartek, w dniu Apostołów św. Piotra i Pawła, miały wyruszyć ze wszystkich cerkwi procesye prawosławne, na zakończenie których projektowano rzekomo rzeź Żydów i inteligencyi.

Dzienniki warszawskie tak przedstawiają panikę w stolicy Królestwa Polskiego: Trwożne wieści wywołały niebyswały popłoch wśród ludności żydowskiej. Pogłoska o mającym nastąpić we czwartek pogromie, lotem błyskawicy objęła dzielnice żydowskie, poczęto pospiesznie zamykać sklepy i sklepiki, zabezpieczając je barykadami z pak i cięższych sprzętów, z mieszkań zabierano wszystko, co się tylko upakować dało i rozpoczęła się gremialna ucieczka ludności żydowskiej z murów Warszawy.

Na wszystkich dworcach, w godzinach popołudniowych, zapanował ścisł niebyswały. Na każdy pociąg zgłaszało się dziesięćkroć więcej pasażerów, niż mogło się w wagonach pomieścić; gdy zabrakło tam miejsca, wieszano się na stopniach, odważniejsi wdrapywali się na dachy wagonów, byle jechać, byle uciec przed widnem groźnym niebezpieczeństwem i okropnościami, jakie rozkołysana wyobraźnia podsuwała.

Ścisł panował też na stacyach kolejek, z przystani parostatków parowych wyruszyły wszystkie parostatki, jakie tylko były w Warszawie, uwożąc tłumy pasażerów w dół rzeki do Płocka i Włocławka i w górę do Puław i Kazimierza. Wielu Żydów wyjeżdżało dorożkami i wózkami chłopskimi, dążąc do pobliskich osad i miejscowości. Zdaje się, że bez przesady twierdzić można, iż wyjechało ogółem około 40.000 ludzi.

Pod wieczór, dzielnice żydowskie wyludniały się zupełnie, wszystkie sklepy na głucho pozamykane, okna ich zabite deskami, stragany żydowskie znikły z targów. Osłabił też wogóle ruch w mieście, zawisła nad niem groza, roztoczyło swe czarne skrzydła widmo trwogi.

Nazajutrz popłoch nie uśmierzył się. Emigracya ludności żydowskiej w okolicy podmiejskiej i do miast pobliskich trwała w dalszym ciągu. Wyjeżdżali kobiety z dziećmi i starey. Młodzież pozostała.

Na rogach ulic ukazywały się odezwy oberpoliemajstra do mieszkańców m. Warszawy, w których oberpoliemajster oświadcza, z powodu krążących pogłosek, iż posiada zapewnienie tymczasowego general-gubernatora wojennego, że każde usiłowanie wywołania rozruchów, czy to ze strony chrześcian, czy Żydów, sfunione zostanie siłą zbrojną, ludności więc może być spokojna.

W dzielnicach żydowskich ruch zamarł zupełnie. Tramwaje krążą puste, większość sklepów zamknięta, inne choć otwarte, ale z zapuszczeniem do połowy żaluzyi.

Ten sam środek ostrożności zastosowali właściciele sklepów, przy ul. Marszałkowskiej. Z oszklonych wystaw sklepów jubilerskich i zegarmistrzowskich, zarówno żydowskich, jak chrześcijańskich, zniknęły ich

się wydatnie do pogłębienia naszej znajomości stosunków chłopskich.

Uwaga, pod koniec wypowiedzianą, dotknąłem sprawy pierwszorzędnej dla całego dalszego programu wydawniczego doniosłości, której rozwiązanie przedstawia trudności niemałe, ale jest koniecznym dla pomysłności rozwoju badań konstrukcyjnych: sprawy wydawnictwa zabytków, zawartych w dawnych księgach sądowych polskich. Jaki to nieoceaniony materyał historyczno-prawny, wykazały dowodnie liczne wydawnictwa zapisek sądowych średniowiecznych. O ile chodzi o czasy nowsze, poczynając od w. XVI, wartość jego pod pewnym względem jeszcze urasta. Nowsze księgi sądowe podają bowiem nie tylko to, co w przeważnej mierze stanowi substrat ksiąg średniowiecznych, t. j. protokoły rozpraw i innych czynności sądowych, tudzież akta jurysdykcyi niespornej; ale zarazem, w obłatach, olbrzymi materyał przywilejów, zabytków ustawodawczych, rozporządzeń królewskich i innych władz wyższych i niższych, inwentarze i lustracje starostw, taryfy podatkowe i t. p.; to znaczy: są one nie tylko materyałem do badania historii naszego prawa sądowego przedewszystkiem, ale zarazem także, w daleko szerszej mierze, niż księgi średniowieczne, a szerszej prawa politycznego w najróżnorodniejszych jego przejawach. Na rozmiary materyału to olbrzymi: żeby uwzględnić tylko to, co w samych aktach grodzkich i ziemskich, i z samych tylko ziem koronnych przechowało się po dziś dzień w archiwach: warszawskiem, poznańskiem, królewickiem, krakowskim, lwowskim i kijowskim, trzeba będzie policzyć z górą 100.000 foliantów; kilka dzie-

ozdoby, pochowane skrzętnie, na wszelki przypadek, do skarbców i kas ogniowatych.

Po pustych nlicach krąży licznie wzmożone patroli, zresztą wszystko spokojnie.

Redaktorowie pism żydowskich, *Der Weg* i *Der Telegraf*, zwrócili się do oberpoliemajstra o wyjaśnienia, poczem wieczorem wypuścili redakcyje tych pism dodatki nadzwyczajne. Odpowiedź oberpoliemajstra wydrukowana w *Telegrafie*, brzmi dosłownie:

„Zadnej podstawy do obaw takich niema. Kto tu może robić pogrom? — Mówią o procesyach prawosławnych, objasniając, że żadne procesy dzisiaj się nie odbędą. Któż zatem? — Policya? — Już nawet nie tylko z mojego punktu widzenia, lecz zupełnie obiektywnie biorąc, czy to możliwe? Policya jest przecież tu pod tym względem napewno za słaba. O tem niema wcale co mówić. Proszę wszystkich Żydów inteligentnych o uspakajanie ludności żydowskiej. Jeżeli zjawiają się wiadomości o jakiegokolwiek prowokacyi, to proszę agitatora zaraz kazać aresztować. Do mnie samego nie doszły żadne wiadomości konkretne, oprócz pogłosek o czarnych sotniach, które nie istnieją wcale a wcale. Przedsięwzięto wszelkie środki dla uniknięcia katastrofy i proszę o uspakajanie ludności. Moje zapewnienia nie wywierają, niestety, wpływu. Nie wierzą w nie. Do tego zjawily się jeszcze różne denuncyacye, które wywołały tylko strach paniczny“.

W Łodzi kursowały proklamacye, nawołujące do bicia Żydów i Polaków. Wywołało to panikę wśród ludności. Wszystkimi pociągami w ciągu dnia wyjechało kilka tysięcy rodzin żydowskich.

Do dowódcy załogi łódzkiej, generała Dubrowo, udała się deputacya, w celu zapewnienia się, czy wobec wypadków dni ostatnich i zapowiadanego przez proklamacye pogromu Żydów i wogóle inteligencyi, przedsięwzięte zostały jakie środki. Generał Dubrowo oświadczył, że środki, celem sfumowania każdego podejrzanego objawu zaburzeń w samym zarodku, zostały już przedsięwzięte i że procesy prawosławna w dniu św. Piotra i Pawła nie odbędą się. Wreszcie generał dodał, że w pogrom nie wierzy i za załogę łódzką w zupełności ręczy.

W ostatnich dniach pojawiła się w Warszawie niecierpliwona dotychczas pogłoska o zamierzonym zniesieniu na czas jakiś „na próbe“ stanu wojennego. Rabunki i mordy nie ustają w dalszym ciągu, a zdeorganizowana policya nie jest w stanie zapobiedz tak szkodliwej anarchii.

Strejki służby folwarcznej i robotników rolnych występują w całym Królestwie, a przedewszystkiem w gubernii warszawskiej, w coraz groźniejszej formie. Żyto wysypuje się na pniu, szkody zjadł wynikłe wrostają z każdym dniem. Agitacya złych duchów ludu polskiego, odniosła skutek przez nich upragniony.

#### Zmiana gabinetu.

Pisma berlińskie ogłosiły już światu całemu wieść o dymisji gabinetu Goremykina, a prasa rossyjska rozpoczęła dyskusję na temat, kto ma objąć spadek po ostatnim w Rossyi ministerstwie biurokratyczno-reakcyjnym?

Rossia występuje stanowczo przeciw „kadetom“, są oni bowiem narzędziem w ręku rewolucjonistów. Ci ostatni wykorzystują ich tylko, poczem usuną bez pardonu od steru i sami pochwycają rządy państwa w swe dłonie. *Nowoje Wremia* pisze w podobny sposób, w tonie jednak znacznie ostrzejszym. *Kiecz* natomiast oświadcza, iż tylko „kadeci“ mogą zbawić skołataną ojczyznę.

Zdaniem *Birżewych Wiedomosti* osoby, zbliżone do sfer dworskich, zapewniają, że sprawa utworzenia gabinetu konstytucyjnego zależy wyłącznie od stosunku Dumy do sprawy agrarnej. Jeżeli Duma wyrzeknie się przymusowego wyłączenia gruntów, to gabinet kadeci dojdzie do skutku. Przeciwno innym projektom praw, ułożonym przez Dumę, sfery rządowe nie mają nic zgoła, gdyż sfery te są zdania, że Rada państwa robi w nich niezbędne modyfikacye. Lecz sprawa agrarna musi być koniecznie rozstrzygnięta w zasadzie przed utworzeniem nowego gabinetu.

Styżnińskiemu polecono niezwłocznie przedstawić swe wnioski co do tego, jakie jeszcze ustępstwa możnaby zrobić Dumie w sprawie agrarnej.

*Pet. Ag. tel.* ogłasza komunikat, iż wszelkie doniesienia o dymisji gabinetu Goremykina, są zupełnie nieuzasadnione.

#### Posłowie polscy w Dumie

zyskali już sobie wśród kolegów parlamentarnych opinię ludzi umiarkowanych, rozważnych i bardzo pracowitych. Korespondent *Czasu* pisze między innymi:

W pierwszym rzędzie wybitnych pracowników trzeba wspomnieć tu o Polakach „kadetach“. A na pierwszym miejscu o prof. Petrażyckim, który jest organizatorem i leaderem całej istotnej prawodawczej roboty.

Jest to zadziwiający młody człowiek, równie pełen wiedzy jak i skromności, potężny mózg, wielkie serce, ogromny charakter, słodkie obejście, absolutny brak ambicji osobistych. Typ do powieści na bohatera. I Polak do szpiku kości. Bardzo czynnymi są dalej: prof. Szerzeniewicz, który da Rossyi prawo o związkach i zebrań i p. Lednicki, znakomity mowca, obrońca uciśnionych narodowości, który jest naszym generalnym adwokatem w komisji o równości obywatelskiej.

W komisji rolnej grają wybitną rolę pp. Stecki i Poniatowski. Ta komisya różniczkowała się na podkomisyje do istotnej pracy, z 15 członków złożoną, a tych piętnastu utworzyło jeszcze mniejszą kompanię: czterech, do kierowania całą machiną, w tej czwórce obok p. Herzenszteina jest i p. Stecki z Koła polskiego, który, jak dotychczas, zyskał sobie opinię wybitniejszego parlamentarzysty.

P. Szcześny Poniatowski należy do jedynej grupy parlamentarnej, która nie przyjmuje wyłączenia przymusowego; tą grupą jest prawica Koła terytorjalnego, razem sześciu ludzi. Myślę, że należy wymienić nazwiska tych jedyńskich prawdziwych Europejczyków w pierwszym rossyjskim parlamencie. Oto oni: hr. Potocki, Poniatowski, Szachno, Wiszniewski, Horwatt, Zdanowski. Nie wielu ich jest. Ale są. — W ubiegłą sobotę komisya agrarna postawiła pod głosowanie zasadę wyłączenia gruntów prywatnych. Na 99 jej członków dwóch głosowało przeciwko: p. Poniatowski i p. Horwatt.

O pracy Polaków w innych komisjach nie bardziej pozytywnego nie wiem. W każdym razie żaden nie jest prezesem, albo referentem w żadnej komisji. W komisji 33, Polaków jest 3, z tych dwóch z Koła polskiego i jeden z terytorjalnego. W komisjach mniejszych zwykle jeden Polak zasiada. Są i wyjątki: do bibliotecznej komisji z 11 członków nie wybrano ani jednego Polaka.

Ta informacyjna notatka przyda się, jak myślę, do orientacyi na punkcie roli, jaką gramy w parlamencie rossyjskim.

#### Kwestya agrarna w Dumie.

Rozwiązanie palącej dziś sprawy agrarnej przybiera już praktyczne kształty. — W gmachu Dumy odbyło się posiedzenie komisji agrarnej. Na posiedzeniu tem prof. Herzensztejn odczytał wnioski komisji, wyznaczonej do ułożenia planu robót. Wnioski te są następujące: 1. Podkomisyja jest zdania, że przedewszystkiem i na pierwszym planie powinna być postawiona kwestya rozszerzenia własności włościańskiej drogą nadania włościanom gruntów. Ale 2. jest to niemożliwe do urzeczywistnienia bez pomocy lokalnych komitetów agrarnych; 3. instytucye te powinny być zorganizowane z uwzględnieniem ogólnych zasad reformy agrarnej, a zatem 4. należy określić przedewszystkiem te główne zasady reformy.

Aby mieć możność przystąpienia do pracy w tym kierunku, potrzeba, aby komisya niezwłocznie potwierdziła konieczność obowiązkowego wyłączenia wszystkich gruntów, w tej liczbie i prywatnych, z wyjątkiem: a) gruntów ukazywych; b) drobnej własności; c) gruntów użyteczności ogólnej; d) gruntów z wysoką kulturą.

Wnioski praktyczne podkomisyji są następujące: 1. należy wybrać niezwłocznie komisję dla rozważania zasad, składu i funkcji lokalnych komisji agrarnych, i 2. polecić istniejącej już podkomisji, wyznaczonej do ułożenia planu pracy, dalsze rozważenie podstawowych zasad reformy agrarnej.

Wobec tego jednakże, że wśród włościan panuje wrzenie i włościanie nie mogą czekać długo na wprowadzenie w życie reformy agrarnej, należy, zdaniem Afadina: 1. wybrać niezwłocznie podkomisyje dla ułożenia przepisów tymczasowych o dzierżawach; 2. wybrać niezwłocznie podkomisyje dla rewizyi prawodawstwa o robotnikach rolnych. Obie te podkomisyje zostały wybrane.

#### Przywrócenie czci Dreyfusowi.

Umysły chłodne nie umiały nigdy pojąć, jakim sposobem sprawie jednostki można było nadać tyle rozgłosu, co sprawie Dreyfusa. A rozgłos ten był niebezpieczny — przynosił z sobą momenta wprost groźne, narażał całe państwo na niebezpieczeństwo. I chociaż wrzawa ucichła z czasem, nazwisko Dreyfusa dalej ciężło jak zmora nad Republiką przez długich lat 12 i było jakby iskra, z której każda chwila mogła rozdmuchać na nowo pożogę.

Tylko temperament francuski, tak niesłychanie zapalny, tak łatwo egzagerujący, może wytłumaczyć to bezprzykładne zjawisko.

O cóż szło bowiem? — Kapitan Dreyfus skazany został w roku 1894 za zdradę

stanu na deportacyę, którą też karę odbył na Wyspie Dyabelskiej. Przyjaciele jego wydłubali rewizyę procesu, która odbyła się w r. 1899 w Rennes i zmieniła pierwotny wyrok na 10 lat kary więzienia, od której odbycia uwolniła skazańca łaska prezydenta. Ale Dreyfus czuł się pokrzywdzony i czynił dalsze zabiegi o rehabilitacyę. Starania jego uwieńczył w końcu obecnie pomyślny skutek. Uwolniono go od winy i przywrócono mu należne stanowisko w armii.

Cała więc sprawa przedstawiała bardzo prosty dylemat: albo Dreyfus był winny, albo oskarżenie było niesłuszne. Tak, czy owak, w państwie prawnem na nietylko władza poddostatkiem środków do ukarania winy, lecz także jednostce pozostaje otwartą drogą obrony wszelkimi legalnymi sposobami. — Zmobilizowanie więc całej Francyi, podzielenie jej na dwa obozy: obrońców i przesładowców Dreyfusa, — przetrząnięcie tą sprawą uwagi całego świata — zabicia muchy stoczył z góry skalę — gdyby nie to, że sprawa Dreyfusa natrafiła na chwilę, w której wzburzenie umysłów szukało niejako sposobności do wyładowania się. Twierdzić można niemal na pewne, że gdyby nie było sprawy Dreyfusa, wynaleziono by inną, byle tylko utworzyć teren dla starcia się dwóch prądów: radykalnego z zachowawczym, republikańskiego z monarchicznym i nacjonalistycznym.

Poczucie sprawiedliwości przykłaśnie temu, że Dreyfus, skoro był niewinnym, odzyska teraz cześć i prawa. Ale nawet najzjadlejsi przeciwnicy Francyi nie wysnują zjadł chyba twierdzenia, że w dzisiejszej republice potrzeba poruszyć dopiero niebo i ziemię, aby prawda wyszła na jaw i wymierzona została sprawiedliwość.

Bądź co bądź dobrze, iż na koniec zniknie z widowni sprawa, która tyle szkód wyrządziła Francyi, tyle plam rzuciła zwłaszcza na honor jej armii.

Paryż. W Izbie deputowanych minister Étienne przedłożył wczoraj ustawę o rehabilitacyi Dreyfusa i Picquarta.

Dep. Cochlin piętnuje machinacye, skierowane przeciw armii.

Dep. socyalista Allemane: Mów pan o tym łajdaku, który siedzi w senacie!

Cochlin: Mercier działał w porozumieniu z innymi członkami gabinetu z r. 1894.

Minister robót publicznych Barthon, który zasiada w gabinecie od r. 1894, protestuje przeciw wywodowi Cochlina i oświadcza, że dopiero w 14 dni po dokonaniu uwiezienia Dreyfusa dowiedział się o tem.

Brisson oświadcza, że odkąd dowiedział się o fałszerstwach Henrygo, domagał się rewizyi procesu, za co był wystawiony na rozmaite ataki. (Oklaski).

Cochlin oświadcza w końcu, że w tej całej sprawie szło o wielką polityczną intrygę.

Następnie przyjęto 477 głosami przeciw 27 ustawę o rehabilitacyi Picquarta.

Dep. Pressensé uzasadnia swą interpelacyę, poczem wystąpiwszy przeciw Mercierowi, zapytuje, czy pozwoli się na to, by żołnierze francuscy w danym razie stali pod rozkazami zbrodniarzy takich, jak Boisdeffre i Gonse.

Leuica podnosi okrzyk: „Postawie gen. Mercier w stan oskarżenia!“

Nacjonalista Pugliesi-Conti woła, wskazując na ławę ministeryalną: „Rząd, który dopuszcza do obrażania w ten sposób oficerów, jest rządem teńców i nędzników!“

Podsekretarz stanu Sarraut w tej chwili rzuca się na Pugliesiego i wymierza mu policzek, poczem spokojnie wraca na ławę ministeryalną.

Z tego powodu przychodzi przed ławą do tumultu i ścisku.

Prezydent Brisson kładzie kapelusza na głowę i poleca opróżnić galeryę.

Po przerwie Pressensé stawia następujący porządek dzienny: Wzywa się rząd, aby wszystkich oficerów, którzy brali udział w fałszerstwach, wykluczył z armii i pozbawił odznaczeń.

Minister wojny Etienne oświadcza, że rząd zdecydowany jest przeprowadzić wszelkie ustawowe zarządzenia. Na razie śledztwa jeszcze nie ukończono. Niektórzy ze skompromitowanych oficerów zostali tylko w błąd wprowadzeni, inni zaś są winni.

Dep. Barres protestuje przeciw temu, aby oficerom, którzy działali w dobrej wierze, czyniono podobne niesprawiedliwe zarzuty i oświadcza, że może stwierdzić honorowość gen. Mercier. (Wrzawa i protesty).

Prezydent gabinetu Sarrien występuje przeciw porządkowi dziennemu Pressenségo i dodaje, że uchwalona za rządu Waldeck-Rousseau amnestya, wyklucza wszelkie śledztwo; zmniejszyłaby tylko doniosłość zwycięstwa sprawiedliwości.

Dep. Reveillant proponuje następujący porządek dzienny: Izba wyraża sprawcom rewizyi uznanie, zaś pogardę sprawcom zbrodni, którzy zostali napiętnowani wyro-

kiem trybunału kasacyjnego i ufa rządowi, że wyda wszelkie potrzebne zarządzenia.

Po odrzuceniu pierwszeństwa porządku dziennego Pressenségo 369 głosami przeciw 213, Izba przyjęła porządek dzienny Reveillanta 363 głosami przeciw 103.

Następnie Breton przedłożył projekt ustawy o przeniesieniu zwłok Zoli do Panteonu. Nagłośność uchwalono 287 głosami przeciw 210, a sam wniosek przyjęto 344 głosami przeciw 210.

Poczem prezydent gabinetu Sarrien odczytał dekret zamykający sesyę.

Z Paryża donoszą w dalszym ciągu: Senat obradował wczoraj nad projektem ustawy o rehabilitacyi Dreyfusa.

Gen. Mercier krytykował sprawozdanie z powodu, że proces rewizyjny przed trybunałem kasacyjnym odbył się przy drzwiach zamkniętych, bez skonfrontowania świadków. (Protesty na lewicy). Trybunał kasacyjny nie miał w ogóle czasu na przestudyowanie tak wielkiego materiału.

Inni senatorowie przerywają mowę, zarzucając mu jego stanowisko w r. 1894.

Wśród śmiechu na lewicy odpowiada Mercier, że idzie tu o rok 1899. (Protesty).

Prezydent zauważa, że nie należy odbierać mowy prawa obrony.

Mercier odpowiada, że nie broni się, lecz przedstawia swe zdanie tak, jak mu to każe sumienie.

Po mowie ministra Barthon, który wyraził uznanie członkom trybunału kasacyjnego za ich dzieło sprawiedliwości, gen. Mercier wśród sykania na lewicy wstępuje ponownie na trybunę i oświadcza, że nie atakował sędziów, lecz tylko sposób rozprawy i obstatek przy swoich twierdzeniach.

Mercier wśród ciągłej wrzawy opuszcza trybunę i staje przed ministrem Barthon, który powiada do niego: „I ja przytem obstatek, że trybunał osadził według ustawy“.

(Oklaski).

Prezydent zwraca uwagę na to, że wyroki trybunału kasacyjnego są wyższe ponad wszelkie podejrzenia. (Oklaski).

Projekt w sprawie rehabilitacyi Dreyfusa uchwalono 183 głosami przeciw 30, poczem bez dyskusyi przyjęto projekt w sprawie rehabilitacyi Picquarta, 85 głosami przeciw 26.

Następnie prezydent oznajmia, że przedłożono projekt ustawy w sprawie przeniesienia zwłok Zoli do Panteonu.

Po odczytaniu dekretu o zamknięciu sesyi posiedzenie zamknięto o godz. 7 m. 30.

Paryż. Z powodu zajęcia w Izbie deputowanych odbył się wieczorem pojedynk na pałasze między podsekretarzem stanu Sarraut a dep. Puglieri. Sarraut ranny w kończyne lewego płuca; rana zdaje się być dość poważną.

Paryż. Dreyfus otrzyma stopień majora (commandant) z patentem, datowanym d. 30 września 1901.

Paryż. Jak słyhać, wdowa po Zoli zwróciła się do socyalistycznego deputowanego Bretona, który zamierzał wystąpić w Izbie z wnioskiem o przeniesienie zwłok Zoli do Panteonu, z prośbą, ażeby odstąpił od tego zamiaru.

Paryż. Prezes „Ligi praw człowieka“ Pressensé wezwał członków Ligi, ażeby d. 19 b. m., jako w rocznicę śmierci Zoli, urządzili pielgrzymkę do jego grobu i złożyli tam wieniec, a to z powodu wyroku trybunału kasacyjnego.

Paryż. Rada miejska uchwaliła nazwać jedną z ulic w Paryżu ulicą Emila Zoli dla uczczenia go, jako obrońcy sprawiedliwości.

## KRONIKA.

Lwów, 14 lipca.

#### Kalendarz.

Niedziela (15 lipca): Rozesłanie Apostołów. — Rodosława. — Rzyż. Boh.

Wschód słońca o godzinie 3 45 rano, zachód słońca o godzinie 7 11 po południu.

Poniedziałek (16 lipca): N. P. M. Szkapł. — Dzierżysława. — Jakynta.

Wschód słońca o godzinie 3 46 rano, zachód słońca o godzinie 7 10 po południu.

— **Przewiednia pogody.** Wiedeńska stacya meteorologiczna zapowiada na dziś, sobotę: w Galicyi wschodniej, na Bukowinie i w Galicyi zachodniej: Przeważnie pochmurno, lekkie opady, słabe wiatry, ciepłota mało zmieniła.

— **W biurach c. k. Rady szkolnej krajowej** nie udziela się audyencyj w czasie feryj głównych w niedziele i święta osobom z zawodu nauczycielskiego.

— **Z Uniwersytetu.** P. Henryk Rappaport, kandydat advokatury, rodem ze Lwowa,

otrzymał na Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora praw.

— **Z notaryatu.** P. Minister sprawiedliwości zamianował kandydata notaryalnego w Podbożu, Leona Franciszka Karsta, notaryuszem w Podbożu.

— **Obiady parlamentarne.** U JE. P. Prezydenta Ministrów bar. Becka i jego małżonki odbyła się w salonach recepcyjnych Prezydium Ministrów przy Herrengasse w Wiedniu, pierwsza serya parlamentarnych obiadów, w których wzięli udział członkowie Izby panów i posłowie wszystkich narodowości i stronnictw, członkowie gabinetu, wysocy dostojnicy, wyżsi urzędnicy ministerjalni oraz przedstawiciele prasy. Pomiędzy zaproszonymi znajdowało się już także wielu członków Izby panów i posłów oraz urzędników narodowości polskiej, a z przedstawicieli prasy polskiej w Wiedniu otrzymali zaproszenie na obiady, które się już odbyły — pp.: Władysław Adolf Intender, korespondent *Czasu i Dziennika Polskiego*; Adam Nowicki korespondent *Słowa Polskiego i Głosu Narodu*, oraz radca cesarski Oswald Obegi, korespondent *Gazety Narodowej*. Wszyscy uczestnicy dotychczasowych zebrań parlamentarnych u JE. P. Prezydenta Ministrów podnoszą w słowach pełnych gorącego uznania, niezwykłą uprzejmość i gościnność obojga gospodarstwa, oraz nadzwyczajny wdzięk małżonki JE. Prezesa gabinetu. Z powodu wyjazdu baronowej Beck na kurację do Karlsbadu dalszy ciąg przyjęć parlamentarnych odbyć się ma w jesieni.

— **Dyrekcja kolei państwowej we Lwowie** zwraca uwagę podróżujących ze Lwowa do wód i na wakacje, że kasy osobowe na głównym dworze we Lwowie bez przerwy przez całą dobę są otwarte, że przeto można nabyć bilety do jazdy we wszystkich kierunkach nie tylko w czasie przed odjazdem, lecz o dowolnej porze dnia.

Ponadto urządzoną jest sprzedaż biletów i zestawianych biletów zeszytowych w miastowym biurze kolei państwowych we Lwowie, Pasaż Hausmana l. 9, otwartem dla publiczności od 8 rano do 9 wieczorem.

Zaleca się tedy celem zapobieżenia natłokowi przy kasach osobowych wcześniejsze przybywanie na dworzec i kupno biletów w tamtejszych kasach w ciągu dnia, nie zaś przed samym odjazdem pociągów, lub nabywanie biletów w wyż wymienionem biurze miastowym.

— **Święć się, święć się wieku młody!** — bardziej niż kiedykolwiek zbiera dziś ochota zawołać z poetą. Bo jest-że szczęśliwszy dzień — w życiu młodem nad ten, kiedy odbiera się nagrodę całorocznej pracy w kształcie świadectwa, uprawniającego do posunięcia się w szkole o jedną klasę wyżej, do przyszywania sobie o jedną listewkę srebrną lub złotą więcej na kołnierzu mundurka!

Co prawda — bywają nieszczęśliwcy, którym odmówiono tej uciechy, bo nie uczynili wymaganiom zadość. Ha, skoro sami sobie winni — nie chęć zawczasu przekonają się, że winy odpokutować trzeba. Ale owe cienie przykry przewijają się na szczęście cieniuchną zaledwie smugą przez słoneczny obraz pierwszego dnia fery.

Czego bo on nie przepowiada młodemu bratcu! Książki na bok — teraz swoboda tylko, uciecha. Ci zwłaszcza, dla których fery oznaczają wyrwanie się z zaduchy i ciepłoty miejskiej — mają przed sobą szereg dni najwspanialszej i najczystszej rozkoszy: obcowania z naturą, nieprzebraną w skarbach swych i w uroku. Im pokłoniam się złote pod sierp pochyłone zbóż łany; ku nim gwar lasów przybieży i łak powiew z pełną krużką przedziwnych aromatów; o ich stopy uderzy fala rzeki, lub stawu, ochłode i pokrępienie niosąc.

A jeśli na domiar los szczęśliwy pozwolił im urodzić się pod strzechą starego dworu i tam także im spędzić wywczasu letnie — dopieroż używać będą! Któż nie zapamiętał bogactw matecznej spizarni — pełnej pożywnej i schabów, sera i masła i świeżo *ad hoc* ukiszonych ogórków! A podwórko z drobiem; a sad z dojrzałym właśnie agrestem; a ogród kwiatowy, gdzie po staremu uśmiechają się jaskrawe nastureye, róże i goździki rywalizują o nagrodę piękności, a eicha rezeda wonią swą podbija serce.

Jak się tu nie rozmarzyć? Ale tylko w wolnej chwili... Bo przecież na wakacjach ma się zajęcie. I jakie jeszcze. A z ojcem pojechać w pole; a samemu wyrwać się na kucyku, gdzie oczy poniosą; a matce pomódz przy drolowaniu wisien i podowę ich skusumować przystem; a z siostrzyczkami przekomarzać się...

Więc „święć się, święć się wieku młody, śnie na kwiatkach!“

Jaka szkoda, że te kwiaty tak prędko więdną; że z pod nich wyszczerzają się potem tak rychło ciernie i że tak często z kwietnego posłania młodości przerzucą los swe ofiary na madejowe łoża udręczeń.

Ale o tem niech nie wledzą, nie słyszą szczęśliwi bohaterowie dnia dzisiejszego. Niech na oslep rzucą się w objęcia uciech wakacyjnych, aby z nich powrócili ogorzali na twarzy, ukrzepieni w ciele, z sercem pełnem nowych, a najszlachetniejszych podnieć, z umysłem wypożyczym, których śmiało dalszej ohwyoi się pracy.

— **Wpisy do I. klasy szkoły gimnazjalnej i do klasy przygotowawczej odby-**

wać się będą w dniach 16 i 17 lipca b. r. od godziny 9—12 w południe w gimnazjum III. u prof. Łuczakowskiego.

— **Jarmark wyrobów krajowych** zakończy się już w tych dniach. Jutro odbędzie się ostatni „wielki wieczór świętojański“, a komitet dokłada starań, aby wieczór ten zapisał się jaknajlepiej w pamięci Lwowian. W przyszłym czwartek wieczorem odbędzie się produkcja pirotechniki p. Rutkowskiego, które same zajmą dwie godziny; we wtorek dnia 24 b. m., w myśl uchwały zapadłej na ostatniem posiedzeniu komitetu zostanie jarmark zamknięty ostatnim „wieczorem świętojańskim“, podczas którego pomiędzy posiadaczy 5-koronowych biletów jarmarku zostaną rozlosowane towary na ten cel zakupione w znacznej ilości na jarmarku.

— **Rozszerzenie sieci kolejowej miejskiej.** Komisja miejska powzięła na onegdajszem posiedzeniu następujące uchwały: Wnieść do Ministerstwa kolei prośbę o udzielenie gminie miasta Lwowa konsensu na budowę wszystkich nowych linii miejskiej kolei elektrycznej, według wypracowanego przez dyrekcję miejskiego zakładu projektu ogólnego rozszerzenia sieci. Prośba ta ma być wniesiona zaraz po przedłożeniu magistratowi planów budowy tych linii.

W krótkim czasie po wniesieniu prośby powyższej — a jeszcze przed uzyskaniem formalnego konsensu — wnieść do Ministerstwa prośbę o zezwolenie na prowizoryczną budowę linii kolejowej przez ulicę Krzyżową, Szymonowiczów i 29 Listopada aż do fabryki gipsu p. Józefa Francowej; po wybudowaniu tej linii wnieść do Ministerstwa podanie o zezwolenie na prowizoryczne otwarcie ruchu na tej linii.

Polecić miejskiemu urzędowi budowniczemu, ażeby rozpoczął bezzwłocznie wykonywanie potrzebnych robót ziemnych niwelacyjnych.

Rozpisać natychmiast po wypracowaniu szczegółowych kosztorysów licytację publiczną wszystkich potrzebnych robót.

Wezwać magistrat, ażeby jak najrychlej postarał się o zaufabulowanie ulic Krzyżowej i 29 Listopada, tudzież skrawków gruntu realności przy ulicy Szymonowicza na rozszerzenie tej ulicy przypadających na własność gminy miasta; — w tym celu miejski urząd budowlany ma bezzwłocznie sporządzić potrzebne plany; od wszystkich stron interesowanych budową tej linii kolejowej na Bajki, które złożyły już w kasie miejskiej datki tytułem zastrzeżonej przez Radę miejską gwarancji 5 proc. doходу z projektowanej linii przez lat 10, zażądać protokolarnych deklaracji wiążących.

Wydatki na budowę pokrywane być mają zaliczkowo z funduszu kolei elektrycznej, ewentualnie zaś z funduszu gminy.

— **Wielki festyn** urzęda w niedzielę, dnia 15 b. m., zarząd Stowarzyszenia Czytelników i wzajemnej pomocy funkcyjaryszów kolei państwowych we Lwowie, w ogrodzie kolejowym obok głównego dworca kolejowego. Początek o godzinie 3 po południu. W razie niepogody odbędzie się wieczerza w sali Stowarzyszenia przy ulicy Grodeckiej (gmach byłego dworca czerniowieckiego).

— **W rocznicę bitwy grunwaldzkiej** odbędzie się jutro o godzinie 9 rano w kościele OO. Bernardynów solenne nabożeństwo dziękczynne staraniem Związku chrześcijańsko-narodowego.

— **Młodzież gimnazjum IV we Lwowie** pożegnała wczoraj ustępującego dyrektora tego zakładu, p. Karola Petelena.

— **Wielki kiermasz kostiumowy** urzęda w niedzielę, dnia 15 b. m., na polance pod kopcem Wysokiego Zamku Towarzystwo polskiej młodzieży rękodzielniczej im. Jana Kilińskiego. Początek o godz. 3 po południu.

— **Z przestroją** występuje najnowszy numer *Lwowianina*, organ Towarzystwa właścicieli realności, wywodząc, że „rok obecny nie jest właściwą porą, aby w niezwykłej liczbie budować nowe kamienice czynszowe“. Bez kwestyi przestroga to zupełnie słuszna... ze stanowiska właścicieli realności już pobudowanych.

— **Prof. dr. Władysław Nehring**, człuba Uniwersytetu wrocławskiego i nauki polskiej, znakomity badacz i krytyk literatury, obchodził w dniu 12 bm. półwiekowy jubileusz doktoratu.

— **Ślub ordynata** Maurycego hr. Zamoyckiego z Maryą księżniczką Sapieżanką odbędzie się dnia 18 b. m. w Biłce szlacheckiej pod Baraszowicami.

— **Krwawa awantura.** Na Wałach Hetmańskich rozegrała się wczoraj po południu krwawa awantura. Oto jakiś nieznanzy z nazwiska mężczyzna, posprzecawszy się z zarobnikiem Mikołajem Brykało, dobył w czasie kłótni noża i ugodził nim Brykała tak silnie w pierś, że przebił mu płuća.

Ciężko ranionego Brykała odwiezło pogotowie Towarzystwa ratunkowego do szpitala powszechnego.

— **Eksplozja spirytusu.** W sklepie towarów korzennych p. Ludwika Włodka przy ul. Leona Sapiehy l. 25, wskutek nieostrożnego obchodzenia się personelu z ogniem, zapalił się i eksplodował wczoraj wieczorem duży butel spirytusu, przeznaczony na nalewki owocowe.

Pożar ztąd powstały ugasiła wezwana straż pożarna. Szkoda wynosi około 400 koron.

— **Kradzież dwóch obrazów.** Z wystawy Towarzystwa sztuk pięknych skradziono wczoraj dwa obrazy artystów-malarzy: Gawlikowskiego „Las“ i Nałęcza „Widok nocny“.

— **Adam Józef Ostaszewski**, ziemianin wołyński, umarł 12 b. m. w Krakowie w 74 roku życia. Był to typ doskonałego, dzisiaj już niestety coraz rzadziej spotykanego gawędziarza. Złote serce i szczerzy polski humor, oto główne zalety jego charakteru, które jednały mu sympatyę ogólną i szacunek wielki. Ciężka choroba sprowadziła Ostaszewskiego przed kilku miesiącami z Wołynia do Krakowa, gdzie swobodę umysłu w podziw wprowadzał otaczających go lekarzy. Przed laty ogłosił zmarły świeżo ziemianin drukiem zajmującą opowieść „Nad czarnym szlakiem“.

— **Zmarł** w ostatnich dniach: We Lwowie: Maciej Szpernal, b. właściciel realności, w 84 r. życia.

— **Tow. «Rodzina»** otrzymało na fundusz posagowy 50 koron od rady gminnej Gródka Jagiellońskiego.

— **Do egzaminu dojrzałości** w seminarjum nauczycielskiem męskim w Tarnowie, który się odbył w czerwcu br. pod przewodnictwem dra A. Jahnera, zgłosiło się 39 uczniów publicznych i 32 eksternistów i eksternistek. Uznani za dojrzałych uczniowie publiczni: Baran Jan, Beres Tadeusz Kazimierz, Bieli Roman, Czaparowski Bolesław, Dudek Józef, Frankowski Tymoteusz, Golaehowski Kazimierz, Kapalka Jan, Klich Jan (z odznaczeniem), Kostuński Józef Piotr, Koszyca Edward, Lelakowski Szymon, Lumbe Czesław Jan, Małopolski Michał (z odznaczeniem), Mazur Józef, Miłoś Antoni, Mleczko Józef, Oskarski Julian, Przepiórka Jan, Siółko Władysław, Smoszna Jakób, Sołtyś Karol Michał, Szaflarski Aleksander Zygmunt, Tabaszewski Jan, Winkowski Stanisław, Zajchowski Zygmunt.

11 uczniom publicznym pozwolono poprawić w wakacyach egzamin z jednego przedmiotu, 2 uczniom reprobowano na rok.

Z eksternistów i eksternistek uznani za dojrzałych: Kaznowski Erazm, Bugno Józefa Ludwika, Freindl do Freindelsberg Zofia Franciszka (z odznacz.), Gryl Władysława (z odzn.), Korpanty Aurelia Marya, Lalička Marya Joanna, Szaukowska d. Krzywdy Stefania, Szcudło Marya Janina, Wojtowicz Maryanna Franciszka Ziemińska Marya Aznieszka.

Do egzaminu poprawczego po wakacyach z jednego przedmiotu przeznaczono 3 eksternistów i 8 eksternistek, w toku egzaminu odstąpiły 3 eksternistki, reprobowano na rok 8 osób.

— **Zbiegowie rossyjscy.** Z Zemunia telegrafują: Wczoraj wieczorem przybyło 160 zbiegów Żydów z Rosyji. Tutejszy komitet opiekuńczy się nimi. Dziś rano odjeżdżają oni z Zemunia. Cel ich podróży niewiadomy.

— **Rabunek w biały dzień.** Z Krakowa donoszą w dalszym ciągu:

Sledztwo policyjne z powodu onegdajszego napadu na kucepa p. Izaaka Aratena w sklepie przy ul. Stolarskiej trwało całą noc nie tylko w mieście, ale i w gminach podmiejskich. Przy sposobności przytrzymało trzy osoby, celem stwierdzenia tożsamości. Według udzielonych policyi przez poszkodowanego informacyj, przybyły do sklepu napastnik mógł liczyć około 40 lat i był ogolony; na głowie miał czapkę granatową rossyjską z taką samą wypustką. Ubrany był w ciemną marynarkę, popielate spodnie schowane w cholewy od butów. Kobieta była niska nadzwyczaj chuda, mogła liczyć 50 do 60 lat, w chustce w czerwone kwiaty na głowie, ubrana po wiejsku.

Mężczyzna mówił w sposób, zdradzający bardzo małe wykształcenie; kobieta przemówiła tylko — jak twierdzi p. Araten — dwa słowa. Gdy napastnik domagał się od niej sznura celem dalszego kłopotowania Bratena, odezwała się krótko:

— Daj noża.

Widocznie chciała odciąć kawałek jakiegoś będącego w pobliżu sznurka.

Wszystkie szczegóły wskazują, że napadu dokonali prawdopodobnie jacyś przybysze z nad granicy lub z głębi Królestwa Polskiego.

Dzisiaj dokonano szczegółowych oględzin sklepu p. Aratena. Pierwsza izba sklepowa zastawiona jest jak w aptece szafkami. W środku szafek naprzeciw drzwi wchodowych jest otwór, prowadzący do większej drugiej izby, przeznaczonej na magazyn. W pierwszej izbie sklepowej po prawej ręce pod oknem jest zagrodzona szybami mała przestrzeń, służąca na biuro sklepowe. Tutaj stoi drewniane biurko, a przy jednej odsuwającej się szybie mała szufladka jako kasa podręczna.

Napastnik był już poprzednio w sklepie i zbadał cały teren; wiedział nawet, gdzie się znajdują jakie artykuły, bo żądał kredy szlamowej i mydła szarego, złożonych w magazynie. Napastnik chciał koniecznie, aby p. Araten poszedł do magazynu, tam bowiem łatwiej mu było ubezwładnić człowieka. Poszedł też za p. Aratenem do magazynu. Gdy ten schylił się po mydło do dużej beczki, uderzył go żelaznym funtem w głowę i przycisnął silnie jego głowę do brzegu beczki. Po skrupowaniu i ubezwładnieniu rzucił się oboje, mężczyzna i kobieta, do kantorka pod oknem. Tu wysunęli wszyst-

kie szuflady z biurka, poprzewracali papiery i faktury, wyrzucili na ziemię szufladę podręcznej kasy i zabrali pugilares z weksłami z wiszącej na oknie zarzanki. Z szuflady wyrzucili na ziemię 2 kor. 57 hal. zdawkową monetą. Wogóle oprócz weksli, będących w pugilaracie, napastnicy mogli zabrać około 140 kor. z pugilarasu, w którym były weksle. Biurko było niezamknięte.

Zaznaczyć należy, że główny napastnik miał czapkę rossyjską, ale nie studencką, jak fałszywie opowiadają w mieście: tego rodzaju czapkę z szerokim denkiem i małym daszkiem używają różne kategorie służby rządowej rossyjskiej, od których je odkupują różni mieszczanie, przedmieszczanie, wyrobniicy, a czasem nawet chłopci.

Sprawy napadu w każdym razie przygotowali plan napadu i sklep obserwowali, bo wpadli zaraz po wyjściu subiekta na obiad, wiedząc, że p. Araten pozostał sam. Nie przynieśli wszakże z sobą żadnych narzędzi ani do włamania do biurka, ani do ubezwładnienia właściciela. Usta zakublowali mu wadą drzewną, zalezioną w sklepie; skrupowali sznurem również w sklepie znalezionym. Ubranie kobiety i mężczyzny, ich sposób zachowania się i mówienia wskazuje, iż pochodzili oni ze sfer niższych, że napad wykonali bardzo zuchwale, opierając się na wzorach, o jakich czytali lub słyszeli z Warszawy i Królestwa Polskiego.

Czy mężczyzna ów umyślnie nie wdział czapki rossyjskiej, żeby ślad zmylić, o tem naturalnie trudno rozstrzygać przed jego przychwyceniem.

— **Eks-cesarzowa Eugenia w Ischlu.**

Z Ischlu donoszą pod d. 12 b. m.:

O godz. 4 po południu zajechał Najj. Pan w uniformie pułkownika swego pułku dragonów przed hotel „Elżbiety“ i wyprowadził wsi eks-cesarzową, udał się z nią na przejażdżkę przez esplanadę i Kalteubach do Laufeu, a z powrotem przez Sulzbach i Reiterndorf. Wszędzie witano Najj. Pana i Jego gością okrzykami hołdu.

Po powrocie dopomógł Najj. Pan eks-cesarzowej wysiąść z powozu, ofiarował jej ramię i odprowadził do apartamentów zajętych przez Eugenię, poczem powrócił do wili cesarskiej, gdzie o godz. 7-ej wieczorem odbył się obiad. Eks-cesarzowa miała na sobie czarną jedwabną suknię; na głowie stroik czarny z odrzuconym w tył welonem. Po eks-cesarzowej przybył Najj. Pan, by osobiście odwiedzić ją do cesarskiej wili. Przy obiedzie siedziała eks-cesarzowa pomiędzy Najj. Panem i Najd. Areyks. Maryą Waleryą.

Obiad zakończył się o godzinie kwadrans na 9-tą, poczem Najj. Pan odwiózł znowu eks-cesarzową osobiście do jej mieszkania.

— **Strejk generalny** w Sybinie zakończył się.

## Kronika prowincjonalna.

§ Wyścigi konne w Rymanowie odbędą się dnia 29 b. m.

§ Schwytyany morderca. Z Brzeżan donoszą: Przed czterema miesiącami popełniono w gminie Kurzany, tutejszego powiatu, morderstwo, połączone z rabunkiem i podpaleniem. Mordercy wpadli dnia 3 marca br. około godz. 9 wieczorem do mieszkania trafikanta i sklepikarza Grada i w nieobecności jego, zamordowali dwie kobiety i jedno dziecko 4 lata liczące, potem zrabowali pieniądze i dom podpalili. Jednego z morderców, Dmytra Losyka, drugiego dnia aresztowano, a dnia 9 b. m. żandarmi schwytyli drugiego mordercę, Hryśka Krawczyka. Odstawiono go do sądu w Brzeżanach.

## Kronika zagraniczna.

\* Morderstwo w kawiarni. Z Bukaresztu donoszą: Wczoraj rano w pewnej kawiarni Macedończyk Stalidis zastrzelił z zemsty Greka Aros besa.

\* Ryczące goście. Do jednej z większych restauracji monachijskich wszedł pewien gość i zażądał kufła piwa. Gdy mu kelner przyniósł kufel, nieznamy okrzyk nakrzywe tegoż i w tej chwili zaczął tak strasznie ryczeć, że wszyscy zebrani w restauracji goście porwali się z miejsc, a kobiety strwożone zaczęły wychodzić. Nadbiegł właściciel piwiarni i zapytał ryczącego gościa, czy przypadkiem nie zachorował nagle i czy nie należałoby posłać po lekarza. Improwizowany lew uciekł na chwilę, uśmiechnął się i wskazał palcem cytad, wypisany na ścianie piwiarni. Cytad ten brzmiał:

„O, zarycz goście, jak lew na pustyni!“

Kiedy ci kelner w kutlu krzywdę czyni!“

— A tu proszę się przekonać — rzekł gość do gospodarza — brakuje jeszcze na dwa palce do miary, oznaczonej na moim kufle.

## „COMMENCEMENT“.

„Commencement“ — czyli „początek“ — tak nazywa Amerykanin... koniec roku szkolnego. W paradoksalności tej nazwy tkwi jednak wiele prawdy. Uroczystość zakończenia roku

szkolnego bowiem, dla tych zwłaszcza, co już opuszczają szkołę nietylko jest ostatnią cegłą budowy, jak raczej kamieniem węgielnym pod gmach nowego życia. Czy student zamierza poświęcić się jakiemś studium, dążąc do pozyskania wyższych stopni naukowych, a. p. doktoratu, czy też obrać karierę urzędniczą, przemysłową, jakkolwiek inną wreszcie — wehodzi odtał w inną atmosferę, rozpoczyna budowę nowego gmachu. „Commencement” zatem... Amerykańskie „College” jest, jak wiadomo, czesnym pośrednikiem między naszym gimnazjum a Uniwersytetem, raczej jednak ma charakter akademicki. Uczeń amerykański przebyć musi najpierw 8 do 9 lat szkoły ludowej, potem 3—4 lat szkoły przygotowawczej, a w końcu 4 lata kursów owego „College”. Po ukończeniu tych studiów otrzymuje szczęśliwy adept wiedzy dyplom jako *Bachelor of Arts* albo też *Bachelor of Science*, („bakaluzar sztuk” „bakaluzar nauk”).

Co roku o tym czasie odbywają się w Ameryce uroczyste „Commencements”, podczas których tysiące maturzystów otrzymują swoje dyplomy. Odbywa to się w sposób uroczysty, równie podniosły, jak barwny. W płaszczu studentek ubrani, w czworograniastych czapkach, kroczą poważnie „seniorowie” t. j. ci, którzy ostatni rok już ukończyli — do kościoła. Na czele pochodu stąpa przełożony kolegium jaskrawo ubrany, gdyż ma na sobie płaszcz niebieski, fioletowy, szkarłatny a nawet i liliowy — stosownie do tego, na jakim Uniwersytecie uzyskał doktorat. Obok niego kroczy również jaskrawo ubrany członek wydziału, piastujący godność marszałka. Cały pochód przedstawia się jako obrazek rodzajowy, — odbija wdzęcznie od zwykłego zgiełku szarych tłumów wielkiego miasta.

U wejścia do kościoła, organy hejnałem przyjmują pochód. Kościół zapelniony jest po brzegi krewnymi i rodzinami. Panie jawią się biało ubrane z bukietami w rękę.

Kazanie (*Baccalaureate-sermon*) jest zazwyczaj istnym fejetonem, porusza bowiem nietylko sprawy związane z samą uroczystością, lecz wogóle wszystkie ważniejsze problemy chwili, choćby n. p. sprawę najnowszego „trustu wódów”.

Uroczystość powraca następnie cały pochód do gmachu kolegium. Tu uczestnicy wrzucają z siebie barwne osłony i przywdziewają napowrót zwykły ubiór.

Teraz przychodzi kolej na *Classy-day* — klasyfikację. Wybrany „poeta” recytuje odpowiedni „poemat”, — „historyk” skreśla humorystycznie „*curriculum vitae*” promowanych studentów, nie skąpiąc, ile możliwości satyry i dowcipu; „prorok” zapowiada, jaka ich przyszłość czeka.

Gdy już wszyscy wygadają się do syta, przychodzi pora na „widowisko klasyfikacyjne”. Aktorami są oczywiście studenci. Skoro w czasie przedstawienia zabłąka się przypadkowo do tej sali któryś z profesorów, zostaje niemiłosiernie wygwizdany. „Widowisko” to bowiem jest trawestacją fakultetu, a poszczególni studenci przedstawiają w karykaturze wszystkich profesorów, przy pomocy peruk, szminki i krepy. Karykatury rysunkowe krążą nadto po sali jako programy przedstawienia. Czeigodny, wiekowy profesor greki występuje w nich np. jako baletniczka, a profesor „historii moralności” urasta na bohatera drastycznej sceny z bulwarów paryskich... W przerwach śpiewa chór studentów „pieśń kolegiatną”, albo też wydaje „okrzyk klasyfikacyjny”, zdolny zmarłych poruszyć z grobu.

Profesorowie poszczególnych klas i przełożony kolegium przygotowują się tymczasem w swych prywatnych mieszkaniach do „odwiedziny” całej chmary „uniwersyteckich wyzwolenców”.

Koroną uroczystości jest oczywiście obiad, w pierwszorzędnej restauracji. Ze podczas obiadu sypią się toasty jak z rękawa, zbyteczna zapewniać.

Właściwe „Commencement”, podczas którego władza szkolna rozdziela dyplomy, jest wielką, publiczną uroczystością. Biorą w niej udział jako uczestnicy i mowcy nietylko przełożeni młodzieży, nietylko świat naukowy, lecz także politycy, miliarderzy, przedstawiciele wszystkich ogółem zawodów. Rzecz prosta, że i sama młodzież popisuje się swadą oratorską w ten dzień jej uczczeniu poświęcony. Halę, w której odbywa się ta uroczystość, zdobiją zewnątrz wspaniałe dekoracje, a przedwzrostkiem charagwie o barwie kolegium.

Po *Commencement* student przedzierga się już w obywatela. I gdy nareszcie ma w kieszeni dyplom, na podstawie którego może zostać lekarzem, adwokatem, księdzem, profesorem — wybiera najczęściej zawód... przemysłowca.

W miesiącu czerwcem b. r. w dziale ubezpieczeń na życie Towarzystwa Assicurazioni Generali, podano 1635 wniosków na sumę 13,121,921 koron 28 hal., a wystawiono 1276 polie na sumę 10,550,879 koron 94 hal.

Od dnia 1 stycznia 1906 r., wniesiono 10,295 wniosków na sumę 78,482,681 koron 98 hal. i wystawiono w tym czasie 8498 polie na sumę 66,964,412 koron 39 hal.

Zapowiedziane szkody, w tym dziale od 1 stycznia 1906 r., wynoszą 4,155,858 koron 10 hal.

Wykazany stan ubezpieczeń działy żywego wynosił w dniu 31 grudnia 1904 r. 771,879,007 koron 54 hal. w kapitałach i 1,445,343 koron 74 hal. w reutach, na 113,056 policach, na co rezerwowano w gotówce 210,227,250 koron 51 hal. Zapłacone szkody w r. 1904 w dziale żywym wynoszą 12,388,702 koron 62 hal., a dla wszystkich gałęzi od czasu założenia Towarzystwa (1831 r.), według corocznych wykazów, wypłacono 827,976,227 koron 40 hal.

Towarzystwo przyznaje należącym do obrony krajowej, w razie powołania do czynnej służby, ważność zabezpieczenia do sumy 30,000 koron, bez dopłaty jakiegokolwiek premii.

## OSTATNIA POCZTA.

*Polnische Correspondenz* donosi, że parlamentarna komisja Koła polskiego postanowiła wczoraj, w celu przyspieszenia upaństwowienia kolei Północnej, ażeby w Izbie ze strony Koła polskiego przemawiał tylko jeden mowca w tej sprawie. Wskutek tego posłowie dr. Battaglia i Kolischer rzekli się głosu na rzecz posła Stwertni.

*Czas* donosi z Wiednia o zabiegach deputacyi m. Krakowa, która w towarzystwie posła m. Krakowa, dr. Petelena i radnego miejskiego, posła dr. Doboszyńskiego w rozmaitych ministerstwach. Deputacya nyskała od Ministra handlu, dr. Forzta, przyrzeczenie, że po sesji wejry w postulat telefoniczne, a od P. Ministra handlu dr. Derschatta, że bilety powrotne do Zakopanego będą miały ośmiogodzinną ważność; dalej przedstawiała mu projekt kontraktu z gminą o oświetlenie dworca w Podgórzu i sprawę udzielenia taniego kredytu z pensyjnego funduszu kolejowego na budowę domów dla urzędników. W Ministerstwie oświaty szef sekcji dr. Owikliński przyrzekł postarać się o przyspieszenie budowy gmachu dla studium rolniczego przy Uniwersytecie Jagiellońskim.

Sejm węgierski przyjął sprawozdanie deputacyi kwotowej, że nie uzyskała porozumienia co do wysokości kwoty z deputacyą austriacką. Następnie Sejm przyjął traktat handlowy ze Szwajcaryą.

Polski Związek wyborczy dla Prus Zachodnich, Wschodnich i Pomorza ukonstytuował się dnia 7 b. m. w Tucholi. Według ustaw jest zadaniem Związku zjednoczenie istniejących i zakładanie nowych Towarzystw wyborczych, celem poparcia agitacyi na rzecz kandydatów polskich.

Z Petersburga donoszą: Jak słyhać, wskutek porozumienia cara z królem Edwardem nie odbędzie się wizyta floty angielskiej na wybrzeżach rosyjskich.

Z powodu polemiki dziennikarskiej, wywołanej pamiętnikami b. ministra wojny Andrégo, które ogłasza paryski dziennik *Matin*, odbył się pojedynek pomiędzy synem generała Andrégo a Pawłem Casagnacem. André jest ranny w prawe ramię.

Sąd wojenny skazał wydanego przez Belgię żołnierza Pelissier, który w Avignon popełnił kradzież dokumentów w sztabie generalnym, na 20 lat robót przymusowych, degradacyę i 10 lat wygnania z kraju.

Niebezpieczeństwo rewolucyi w Egipcie staje się coraz prawdopodobniejszą. Dziennik *Daily Mail* odbiera informacyę o wrzeniu umysłów mahometańskich i groźnej sytuacji nietylko dla Anglików, lecz dla wszystkich chrześcian, mieszkających w Egipcie. Z tego powodu załogi angielskie w Egipcie zostaną wzmożone.

Kwestya abisyńska ciągle jeszcze zaprzęta umysły dyplomacyi europejskiej. *Times* przewiduje, że porozumienie Anglii, Włoch i Francji w sprawie abisyńskiej nie przyniesie tak rychło pożądaných owoców, ponieważ Niemcy agitować będą przeciw

temu, mając po swej stronie małżonkę Melnika, znaną intrygantkę polityczną. Wspomniany organ wyraża wątpliwość, czy Melnik zgodzi się na to, co uchwalili trzy mocarstwa. Sprawą interesuje się bardzo żywo król angielski, gdyż natychmiast po podpisaniu ugody przesłał telegraficznie życzenia królowi włoskiemu i prezydentowi Rzeczypospolitej francuskiej.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

### Wylewy.

**Dębica, 14 lipca.** Wisłoka pod Mielcem wykazuje 3 m. 22 cm. powyżej stanu normalnego. Woda przybiera.

**Zbydniów, 14 lipca.** Na Łęgu niebezpieczeństwo minęło. Komunikacya kolejowa pod Zbydniowem przerwana czwartym dniem. Prowizoryczne wały pod Rzeczycą jeszcze się trzymają. Na Sanie za wałami w kilku miejscach woda przecieka, najgroźniej pod Wólką turecką i Wrzawami. Ludność miejscowa wytrwale pracuje. Żandarmi dzielnie pełnią służbę. Trzy dni i noc trwa obrona nad Sanem. Jeżeli przypływy się nie zwiększą, uniknie się wylewu.

### Komisja reformy wyborczej.

**Wiedeń, 14 lipca.** Komisja reformy wyborczej przyjęła wczoraj na podstawie kompromisu pomiędzy Włochami a Słowenami, rozdział mandatów w Istrii, Gorycyi i Tryeście, mianowicie w ten sposób, że w Istrii i Gorycyi Włosi i Słowenicy otrzymają po 3 mandaty w Tryeście zaś Włosi 4, a Słowenicy 1 mandat. Na tem posiedzenie zamknięto. Następne w poniedziałek przed południem.

**Kraków, 14 lipca. (Tel. pryw.)** Marszałek krajowy Stanisław hr. Badeni przybył tu dziś z Wiednia i udał się na Wawel, gdzie oglądał dokonane roboty przygotowawcze.

**Kraków, 14 lipca. (Tel. pryw.)** Według wiadomości z dobrego źródła mylną była wiadomość zakopańskiego korespondenta *Dziennika Poznańskiego* o zamierzonej sprzedaży Zakopanego księciu Kazim. Lubomirskiemu. Wprawdzie w ostatnich dniach bawił ks. Lubomirski w Zakopanem, ale przybył tam z zamiarem odwiedzin generalowej Zamoyskiej i udzielenia porady w sprawach lasowych pełnomocnikowi hr. Zamoyskiego.

**Kraków, 14 lipca. (Tel. pryw.)** Aresztowano tu Jana Kazimierza Płowiaka, zastępcę w legitymacyę współpracownika i zastępcę na Kraków wydawnictwa *Młodego Dębka* we Lwowie; zbierał on składki na pogrzeb różnych żyjących dziennikarzy.

W sprawie napadu przy ul. Stolarskiej aresztowano średnich lat mężczyznę, przeciw któremu zwracają się różne poszlaki.

Wczoraj wieczorem interweniował inspektor policji Mehler w Dębniekach pod Krakowem w sprawie prywatnego służącego Józefa Lewińskiego z Królestwa Polskiego, który opuścił służbę u p. Zborowskiego. Wobec inspektora Lewiński wydobyl rewolwer. Inspektor wyrwał mu go z rąk, na to odezwał się Lewiński: „Przecież ja sam panu rewolwer oddałem”. Gdy inspektor udał się po pomoc żandarmerji, Lewiński zbiegl, a po drodze strzelił z dwóch rewolwerów.

**Wiedeń, 14 lipca. Wiener Ztg.** ogłasza: Najj. Pan nadał radey Dworu przy Najwyższym Trybunale kasacyjnym, Henrykowi Bossowskiemu, z okazji przeniesienia go na własną prośbę w stan spoczynku krzyż kawalerski orderu Leopolda.

**Wiedeń, 14 lipca. Wiener Ztg.** ogłasza rozporządzenia Ministerstwa sprawiedliwości w sprawie aktywowania z dniem 1 stycznia 1907 sądu powiatowego w Jabłonowie, w Galicyi wschodniej.

**Budapeszt, 14 lipca.** Partya niezawisłości odbyła wczoraj naradę nad budżetem, w której wzięli udział prawie wszyscy ministrowie. W dyskusji nad budżetem ministerstwa skarbu oświadczył dr. Wekerle, że to, co powiedział był w swoim czasie o podatku naftowym, źle zostało zrozumiane. Nie myśli on wcale przez podwyższenie podatku podrożyć nafty, lecz chce uzyskać to, ażeby cena nafty, wywołana przez obecny kartel, przyczyniła się do podwyższenia dochodów państwowych, a to skutkiem zniesienia kartelu.

**Berlin, 14 lipca.** Znany członek parlamentu z partji narodowo-liberalnej Sattler umarł.

**Paryż, 14 lipca.** Dziennik urzędowy ogłosił dziś ustawy, uchwalone przez parlament w sprawie Dreysusa i Picquet.

**Paryż, 14 lipca.** Podsekretarz stanu Sarraut dostał z razu kwotoku i zemdał.

Stan jego następnie polepszył się. Życiu nie zagraża niebezpieczeństwo.

### Położenie w Królestwie Polskiem i w Rosyji.

**Warszawa, 14 lipca.** Spokój znów powraca. Uciekający wracają do miasta.

Na gen. Szwajkowskiego, członka sądu wojennego, wykonano zamach. General nie został zraniony, natomiast żonę jego trafiono dwiema kulami.

Strejk robotników rolnych w gubernii warszawskiej rozszerza się.

**Warszawa, 14 lipca. (Tel. pryw.)** *Kuryer Warszawski* donosi, że w pow. gostyńskim wybuchł poważny ruch strejkowy. Również w pow. kutnowskim strejki rolne. Wybuchły w niektórych majątkach, trwają dalej.

**Zadońsk, 14 lipca. (Tel. pryw.)** (W gub. woroneskiej). Przez dzień cały trwał pogrom w Kozłowie i w majątkach sąsiednich. Wszystkie budynki spalono. Zniszczono także posiadłości włościan małorolnych. Strażnicy byli bezsilni. Przybyli dragoni.

**Petersburg, 14 lipca.** (Dalszy ciąg posiedzenia wczorajszego Dumy). Duma zajmowała się szeregiem interpelacyi i wysluchiwała w zupełnym spokoju odpowiedzi towarzysza ministra sprawiedliwości Solerdyńskiego. Rozpoczął on swoje wywody od następujących słów: „Jako członek rządu nie cieszę się zaufaniem Dumy, ale w wywodach swoich będę opierał się na faktach”. W końcu wyraził życzenie, aby Duma przyczyniła się do wzmożenia powagi sądów i ustaw.

P. Rodiczew ostro krytykował jego wywody i oświadczył, że minister sprawiedliwości jest niedzielnym sługą ministra spraw wewnętrznych, którego dewizą jest: Lepiej naruszyć ustawę, niż uwolnić niewinnego. Naród rosyjski stracił zaufanie do sądownictwa. Wyroki wydaje się jeszcze przed rozprawami publicznymi. (Burzliwe oklaski).

W ciągu dyskusyi oświadczył Aladin imieniem „grupy pracy”, że nigdy nie dopuści do ukrócenia wolności osobistej, której bronić będzie cały naród. W końcu podniósł, że gabinet za kilka dni z pewnością poda się do dymisyi.

**Petersburg, 14 lipca. (Pet. Ag. tel.)** Wizyta floty angielskiej w portach rosyjskich odroczone na podstawie obopólnego porozumienia na chwilę pomyślniejszą, prawdopodobnie na rok przyszły. Inicyatywa wyszła ze strony Rosyji, gdyż obawiano się ze względu na przesilenie polityczne w Rosyji, że wizyta ta może powiększyć agitacyę i wywołać rozmaite niepożądane epizody.

**Petersburg, 14 lipca. (Pet. Ag. tel.)** Duma obradowała nad sprawą obsesania międzynarodowej konferencyi parlamentarnej w Londynie. Posłowie Nabokow i Aladin podnieśli, że Duma jest jedynym parlamentem na świecie, którego wszyscy członkowie są zgodni w potępieniu wojny. W innych parlamentach istnieją tylko grupy takie, nie ulega przeto wątpliwości, że Duma może zająć naczelne stanowisko w akcyi międzyparlamentarnej przeciw wojnie. Postanowiono odpowiedzieć na zaproszenie londyńskie i w poniedziałek przedsięwziąć wybór 6 delegatów, którzy udadzą się do Londynu na wspomnianą konferencyę.

**Petersburg, 14 lipca.** We wszystkich guberniach zachodnich i południowych, gdzie obawiano się pogromów, onegdaj dzień św. Piotra i Pawła minął spokojnie.

**Petersburg, 14 lipca.** Pogłoski o dymisyi gabinetu utrzymują się uporezywie w kołach zazwyczaj dobrze informowanych. — Ustąpienie obecnego ministerstwa zdaje się już być zasadniczo postanowionem, są jeszcze tylko trudności z utworzeniem nowego gabinetu. Mówią z całą stanowczością o ministerstwie koalicyjnym, z drugiej strony jednakże oświadczenia kadeci, że mogą zgodzić się tylko na ministerstwo, złożone z członków ich partji.

**Petersburg, 14 lipca.** W ul. Lgówka wielki tłum ludności uniemożliwił onegdaj wieczorem ruch wozowy, napadł na wozy ciężarowe monopolu wódcanego, wyrzucił je i wypróżnił flaszki. Policję i kozaków obrzucono kamieniami. Kozacy poczęli nahażkami rozpedzać tłum. Dopiero późnym wieczorem spokój przywrócono. Policmajster, kilku oficerów policji i policyantów zostało poranionych kamieniami.

**Petersburg, 14 lipca.** W miejscowości Komaszyn w gubernii saratowskiej, z powodu, że sprzedawano zepsute mięso, przyszło do wielkich wykroczeń. Tłum wniecił polienajstra i szefa policji okręgowej, wymusił na nich wypuszczenie na wolność dwóch politycznych więźniów, których interwenyji zawdzięczać należy, że ich nie ubito.

Odpowiedzialny redaktor:

**Adam Krechowicki.**

## GOSPODARSTWO I HANDEL.

C. k.  uprzyw.

Assicurazioni Generali w Tryeście  
założona w roku 1831.

Generalna Agencya dla Galicyi  
Bukowiny, we Lwowie, przy ulicy  
Słowackiego l. 6. Telefon nr. 468.

NADESLANE

AMBRE-ROYAL

Parfum a la mode
fabrykant.
29 Boulevard des Italiens Paris

Zwracamy uwagę na List Otwarty do p. Plato
v. Reussnera, zobacz ogłoszenie str. 12.

Chorzy na żołądek używają ze
skutkiem
Somatozy
która jest środkiem pobudzającym
apetyt i wzmacniającym siły.

Polecamy KONWERSYJE
4 1/2% Pożyczki miasta Lwowa
na wolne od podatku
4% Obligacje Pożyczki m. Lwowa
pod warunkami ogłoszonymi w pro-
spekcie konwersyjnym, który przesy-
lamy na życzenie.
Sokal i Lilien.
Dom bankowy i kantor wymiany.

Utrzymuje na składzie
czasopisma zagraniczne

FRANCUSKIE humorystyczne:
Fin de siecle, Frou-Frou, Jean qui
rit, Journal p. tous, Rire, Rire et ga-
lanterie, Sourire, Vie en culotte rou-
ge, Biblioteque moderne, Les Modes,
Femina, Le Theatre, Les Arts.
ANGIELSKIE:
Frys Magazine, Strand Magazine,
Wide World Magazine, Current Li-
terature, Ladies Field, The King and
his Navy a. Army, Outing, The Tat-
ler, The illustrated London News.
WŁOSKIE:
Domenica del Corriere, L'Asino, Il
Secolo XX.
ROSSYJSKIE:
Oswobodzenie, Szut (humorystyczny),
Nowoje Wremia.
Sokołowski
Biuro dzienników, czasopism i ogłoszeń
Lwów, Pasaż Hausmana 9.

Kawiarnia „Wiedeńska”

znakomita kawa.
Nakładem księgarni Gubrynowicza i Schmidta
we Lwowie
wyszedł z druku
najnowszy bardzo dziś pożądanym
Podręcznik dla podróżujących po Włoszech
pod tytułem
„Cztery tygodnie we Włoszech”
opracowany przez Dyrektora II. Szkoły realnej
MICHAŁA LITYŃSKIEGO.
Książka obejmuje wszelkie wskazówki i rady,
jakie dla zwiedzających pamiętki, kościoły,
muzea i galerie są pożądane.
Format i druk zastosowany do pod-
ręczników w innych językach.
Cena egzemplarza 5 K., z prz -
syłką 5 K. 50 h.

CENNIK
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Table with columns for Koronowa waluta, płaca, and żądają. Includes sections for A. Akcje za sztukę, B. Dług państwa, C. Obligacje kolejowe, D. Dług państwa, E. Obligacje inżynierskie, F. Inne publiczne pożyczki, G. Listy zastawne, H. Obligacje z prawem pierwszeństwa, I. Losy, J. Losy, K. Akcje banków, L. Akcje przedsiębiorstw transportowych, M. Akcje przedsiębiorstw przemysłowych, N. Weksle, and W. Waluty.

Table with columns for Koronowa waluta, płaca, and żądają. Includes sections for A. Akcje za sztukę, B. Dług państwa, C. Obligacje kolejowe, D. Dług państwa, E. Obligacje inżynierskie, F. Inne publiczne pożyczki, G. Listy zastawne, H. Obligacje z prawem pierwszeństwa, I. Losy, J. Losy, K. Akcje banków, L. Akcje przedsiębiorstw transportowych, M. Akcje przedsiębiorstw przemysłowych, N. Weksle, and W. Waluty.

Table with columns for Koronowa waluta, płaca, and żądają. Includes sections for A. Akcje za sztukę, B. Dług państwa, C. Obligacje kolejowe, D. Dług państwa, E. Obligacje inżynierskie, F. Inne publiczne pożyczki, G. Listy zastawne, H. Obligacje z prawem pierwszeństwa, I. Losy, J. Losy, K. Akcje banków, L. Akcje przedsiębiorstw transportowych, M. Akcje przedsiębiorstw przemysłowych, N. Weksle, and W. Waluty.

Table with columns for Koronowa waluta, płaca, and żądają. Includes sections for A. Akcje za sztukę, B. Dług państwa, C. Obligacje kolejowe, D. Dług państwa, E. Obligacje inżynierskie, F. Inne publiczne pożyczki, G. Listy zastawne, H. Obligacje z prawem pierwszeństwa, I. Losy, J. Losy, K. Akcje banków, L. Akcje przedsiębiorstw transportowych, M. Akcje przedsiębiorstw przemysłowych, N. Weksle, and W. Waluty.

DZIENNIK URBEDOWY

Licytacje.

Lw. 67.021/906. (5446 3-3)
O b w i e s z c z e n i e.
Wydział krajowy rozpisuje niniejszem
licytację ofertową w celu wydzierżawienia
majątkowej Szypowce (pow. Zaleszczyki, sąd
pow. Tluste), należącej do fundacji stypen-
dyjnej imienia Stupnickich i Jankowskich,
na sześć lat od 24 czerwca 1907 do 23
czerwca 1913 (wydzierżawienia na dłuższy
okres zabronił fundator).
Las i ogród są z dzierżawy wyłączone.
O bliższych warunkach można się po-
informować z projektu kontraktu dzierżawy.
Projekt ten można przeglądać w godzi-
nach urzędowych w departamencie I. Wy-
działu krajowego albo też u kuratora Wiel-
możnego Pana Władysława Madeyskiego,
emerytowanego c. k. radcy sądu krajowego
w Samborze.
Tamże udziela się też informacja co do
obszaru gruntów dzierżawą objętych.
Co do dzierżawy tej mogą być dopu-
szczone tylko osoby wyznania katolickiego,
osoby mającej wyznania katolickiego,
aktem fundacyjnym wyznaczone.
Synowie Wielmożnego Pana Wojciecha
Jankowskiego z Rosochowa i tychże mę-
scy następcy w prostej linii mającej pierwszeń-
stwo, jeżeli zechcą objąć dzierżawę za naj-
wyższą cenę ofiarowaną przy publicznej li-

cytacji i jeżeli się zobowiążą na tej dzierżawie
osobiście gospodarować.
Licytacja odbędzie się w departamen-
cie I. Wydziału krajowego (II. piętro Nr.
drzwi 70) dnia 31 sierpnia 1906 o godzinie
10 przed południem.
Każdy licytant winien przed przystą-
pieniem do licytacji złożyć w kasie krajo-
wej Wydziału krajowego wadium w kwocie
dziesięciu tysięcy Koron (10.000 K) w go-
tówce lub w książeczce gal. kasy oszczędno-
ści lub gal. Banku krajowego albo też w pu-
blicznych papierach wartościowych wedle
kursu wszelakoż nie ponad wartość nomi-
nalną i wykazać się odnośnym kwitem, a za-
razem oświadczyć, że mu projekt kontraktu
jest znany i że takowy w całości bez zmian
przyjmuje, i że oferta wiąże go po dzień 30
września 1906 włącznie.
Licytacja odbędzie się otwartymi ofer-
tami, które oferenci w toku licytacji pi-
semnie podwyższać mogą.
Po zamknięciu licytacji z kuratora Wy-
działu krajowego w porozumieniu z kuratorem
fundacji wyboru dzierżawcy, przyczem nie
jest związany względem na wysokość oferty.
Z Wydziału krajowego.
Lwów, dnia 4 lipca 1906.
L. cz. E. 3558 5 (39) (5448 3-3)
Na żądanie c. k. Skarbu państwa przez
c. k. Prokuratorę skarbu we Lwowie o

100.610 koron 57 h. zpr. odbędzie się dnia
7 sierpnia 1906 o godzinie 8 przed po-
łudniem w sądzie niżej wymienionym, w
biurze Nr. 10 licytacja przedmiotem księgi
gruntowej nie będących, a do tusadowego
protokołu z dnia 6-17 listopada 1905 L.
cz. E. 3558 5 (8) zastawniczo opisanych real-
ności w Pacykowie położonych, a to par-
bud. l. kat. 152, 153, 154, 155, 156, 157,
158, 159, 160, 161, 162, 163, 164, 138,
167, 169, 148, 147, 149, 150, 151, 165, 146,
145, 144, 126, 166, 173, 174, 142, 143 i
grunt. lkat. 2390/1, 668/2 i 754/1 wraz z bu-
dynkami i przynależnościami.
Nieruchomości te, wystawione na li-
cytację są ocenione:
1. parc. bud. lkat. 152 na 398 K 9 h.,
2. " " " 153 " 87 K 5 h.,
3. " " " 154 " 237 K 52 h.,
4. " " " 155 " 157 K 76 h.,
5. " " " 156 " 187 K 95 h.,
6. " " " 157 " 197 K 66 h.,
7. " " " 158 " 201 K 94 h.,
8. " " " 159 " 310 K 48 h.,
9. " " " 160 " 291 K 52 h.,
10. " " " 161 " 183 K 53 h.,
11. " " " 162 " 289 K 40 h.,
12. " " " 163 " 322 K 4 h.,
13. " " " 164 " 295 K 87 h.,
14. " " " 138 " 62 K - h.,
15. " " " 167 " 9 K 40 h.,
16. " " " 169 " 16 K 60 h.,
17. " " " 148 " 4167 K 8 h.,

18. parc. bud. lkat. 147 na 461 K 58 h.,
19. " " " 149 " 3808 K 35 h.,
20. " " " 150 " 6947 K 20 h.,
21. " " " 151 " 5912 K 10 h.,
22. " grunt. " 2390.1 " 5050 K 60 h.,
23. " bud. " 165 " 2869 K 65 h.,
24. " " " 146 " 10811 K 60 h.,
25. " " " 145 " 1076 K 27 h.,
26. " " " 144 " 3788 K 80 h.,
27. " " " 126 " 15 K - h.,
28. " " " 166 " 4542 K - h.,
29. " " " 173 i 174 na 2298 K 70 h.,
30. " " " 142 " 2407 K 30 h.,
31. " grunt. " 668/2 " 7659 K 88 h.,
32. " bud. " 143 " 575 K 18 h.,
33. " " " 754/1 " 399 K 20 h.,
Licytacja odbywać się będzie w na-
stępującym porządku:
I. Parcele lkat. 152-164, lkat. 167 i
169; lkat. 148 i 147, lkat. 146, 145 i 143
lkat. 173 i 174 będą sprzedane razem, zaś
parc. bud. lkat. 138, 149, 150, 151, 165,
144, 126, 166, 142 i parcele gruntowe lkat.
2390/1, 668/2 i 754 będą sprzedawane ka-
żda osobno.
Najniższa oferta, biorąc za podstawę
połowę wartości szacunkowej wynoszącej 1577 K
91 h., II. za parc. budow. lkat. 167 i 169
kwotę 13 K 30 li. III. za parc. bud. lkat.
147 i 148 kwotę 2314 K 33 h. IV. za parc.
budow. lkat. 143, 145 i 146 kwotę 6231 K
53 hal., V. za parc. bud. lkat. 173 i 174

kwotę 1434 K 83 h., VI. za parc. bud. lkat. 138 kwotę 31 K. VII. za parc. bud. lkat. 149 kwotę 1904 K 18 h., VIII. za parcele bud. lkat. 150 kwotę 3973 K 60 h., IX. za parc. bud. lkat. 151 kwotę 2956 K 5 hal. X. za parc. budow. lkat. 165 kwotę 1434 K 83 h., XI. za parc. budow. lkat. 144 kwotę 1894 K 40 hal., XII. za parc. budow. lkat. 126 kwotę 7 K 50 hal., XIII. za parc. bud. lkat. 166 kwotę 2271 K, XIV. za parc. bud. lkat. 142 kwotę 1203 K 65 hal., XV. za parc. grunt. lkat. 2390/1 kwotę 2525 K 30 hal., XVI. za parc. grunt. lkat. 668/2 kwotę 3829 K 94 hal., XVII. za parc. grunt. lkat. 754/1 kwotę 199 K 60 h.

Warunki licytacyjne niniejszem zatwierdzone i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Dolina, dnia 22 czerwca 1906.

L. cz. E. 3558/5 (40) (5449 3-2)

Na żądanie c. k. Skarbu państwa, zastąpionego przez c. k. Prokuratorę skarbu we Lwowie, odbędzie się dnia 7 sierpnia 1906 o godzinie 12 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10, licytacja realności, objętej lwh. 1698 ks. gr. gminy kat. Mizun wraz z przynależnościami, składającymi się z szyn kolejowych, a następnie realności lwh. 217 ks. gr. gminy kat. Nowosielica wraz z przynależnościami, składającymi się ze sztachtów, parkanów i chodników drewnianych.

Nieruchomości te, wystawione na licytację są ocenione: realność whl. 1698 księgi gr. gm. Mizun na 462 koron 90 h., przynależności jej na 160 koron; realność whl. 217 ks. gr. gm. kat. Nowosielica, oceniona jest na 16.835 koron, przynależności jej na 200 koron.

Najniższa cena wynosi za realność whl. 1698 ks. gr. gm. kat. Mizun 415 kor. 28 h., za realność whl. 217 ks. gr. gm. kat. Nowosielica 8517 koron 94 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości inne dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym biuro Nr. 10.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Dolina, dnia 22 czerwca 1906.

L. 85.530. (5464 2-3)

**Obwieszczenie.**

W celu oddania w przedsiębiorstwo budowy konserwacyjnych na gościńcu państwowym w rzeszowskim okręgu budowlanym w latach 1906, 1907 i 1908, odbędzie się 25 lipca 1906 w c.k. Starostwie w Rzeszowie licytacja ofertowa.

Koszta fiskalne budowy wykonać się mających w roku 1906 wynoszą: 2539 koron 64 hal.

Warunki przedsiębiorstwa przejrane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionym c. k. Starostwie, gdzie także w wyżej oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12-tej w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stempową na 1 koronę i we wadym wynoszące 5% kwoty fiskalnej, z wyrażeniem opustu z cen jednostkowych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwym miejscu podać sekcję drogową i ofiarowany opust czy nadwyżkę cen jednostkowych bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mogą na każdą sekcję drogową osobno, jeżeli zaś oferta obejmowała kilka sekcji drogowych wtedy podać w niej należy opust lub nadwyżkę cen fiskalnych dla każdej drogowej osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych sekcji drogowych.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiegokolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisję przeprowadzającą licytację zwrócone, zaś po terminie licytacji nie będą oferty przyjmowane.

Z c. k. Namiestnictwa.  
Lwów, 9 lipca 1906.

L. cz. E. 550,6 (3) (5454 2-3)

Na żądanie Pinkasa Schiffmana odbędzie się dnia 24 lipca 1906 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, biuro Nr. 4 w Mielnicy dobrowolna licytacja realności whl. 7 gm. Dzwiniogród, Pińkasa Schiffmana, Iwana Jurka i Andrija Petryków własnych wraz z przynależnościami, składającymi się z 60 sztuk drzewek i zasiewów.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 3545 kor., przynależności zaś na 220 kor.

Najniższa cena wynosi 2/3 części wartości tj. 2503 kor. 32 hal.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Mielnica, dnia 30 czerwca 1906.

L. cz. E. 445/5 (15) (4648 2-3)

Dnia 17 lipca 1906 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 odbędzie się publiczna licytacja realności whp. 1335 gm. kat. Bogdanówka objętej wpg. 2608, — 2849/3, 2850/1, 2850 6 się składającej, z których pierwsza zasiana jest żytem, a która to realność stanowi własność nieznanego zżycia i miejsca pobytu Jana Marciniuka, zastąpionego przez kuratora adwokata dra Auerbacha z Podwoleczysk.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 1795 koron 40 hal., przynależności zaś na 30 kor.

Najniższą cenę stanowi zaofiarowana przy licytacji w d. 23 lutego 1906, przeprowadzonej przez Pawła Harasymka kwota 1302 koron, poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Podwoleczyska, dnia 18 czerwca 1906.

L. cz. E. 21825 (7) (5474 2-3)

Dnia 7 sierpnia 1906 o godz. 8 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 7 sądu tutejszego licytacja I. 26/30 części realności whl. 181 gminy Bohorodzany garbarnia, oszacowanej na 10.232 koron, II. realność whl. 182 gminy Bohorodzany, oszacowana na 700 koron, III. realność whl. 639 gminy Bohorodzany, oszacowana na 2185 kor.

Najniższa cena niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi od realności whl. 181 5116 koron, od realności whl. 182 — 700 koron, od realności whl. 639 — 1092 kor 50 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośnie dokumenta przejrzeć można w w sądzie tutejszym biuro Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Bohorodzany, dnia 25 czerwca 1906.

(5462 2-3)

Sądowa hala aukcyjna we Lwowie  
ul. Jagiellońska l. 15.

Godziny urzędowe (tylko w dniu powszednie) przed południem od 8 do 12, po południu od 2 do 6, w soboty po południu od 3 do 8.

**L i c y t a c y e :**

Środa 18 lipca 1906 od 10 do 12 godz.: większa ilość towarów bławatnych, materii wełnianych i t. p.

Sprzedać się mające przedmioty mogą być oglądane w hali przed licytacją w godzinach urzędowych.

Lwów, dnia 11 lipca 1906.

L. 1752. (5091 3-3)

**Obwieszczenie.**

C. k. Urząd loteryjny we Lwowie ma do sprzedania w drodze ofertowej około 2600 kg. papieru do szkartu przeznaczonego, z czego około 1000 kg. odpada na papier, nadający się na przemielenie.

Oferty, zaopatrzone znaczkiem stem-

plowym na 1 koronę, należy przy dołączeniu wadium w kwocie dwadzieścia (20) kor. złożyć najpóźniej do dnia 24 lipca 1906 12 hal. w południe w kasie c. k. Urzędu loteryjnego.

Urząd loteryjny dla Galicji i Bukowiny we Lwowie.  
Lwów, dnia 26 czerwca 1906.

L. cz. E. 1885/6 (4) (5471)

Na żądanie Pożyczkowej Kasy gminy Kupeczyńce, zastąpionej przez naczelnika gminy Michała Brodę, odbędzie się dnia 8 sierpnia 1906 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 27 w Tarnopolu licytacja realności lwh. a) 740, b) 348, c) 139 i d) 1023 ks. gr. gm. Kupeczyńce.

Nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenione, a mianowicie a) na 2200 koron, b) na 1400 kor., c) na 1320 kor. i d) na 600 kor.

Najniższa cena wynosi odnośnie do a) 1466 kor. 66 h., do b) 933 koron 34 hal., do c) 880 kor. id) 400 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 32.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Tarnopol, dnia 6 czerwca 1906.

L. cz. E. 344/6 (5) (5459)

Na żądanie Sary Rotenberg odbędzie się dnia 10 sierpnia 1906 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 licytacja realności lwh. 84 gm. Starasól, Michała Wyszatyckiego własnej, wraz z przynależnościami, składającymi się z zasadzonych kartofli.

Nieruchomość, wystawiona na licytację jest oceniona na 616 koron, przynależności zaś na 5 koron.

Najniższa cena wynosi 214 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Starasól, dnia 10 czerwca 1906.

L. cz. E. 421/6 (3) (5476)

Na żądanie Powiatowej Kasy Oszczędności w Dolinie zastąpionej przez pełnom. adw. dr. Dobrowolskiego w Dolinie odbędzie się dnia 21 lipca 1906 o godzinie pół do 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4 w Bolechowiu licytacja całych realności obj. lwh. 31, 39, 359, 385, 386, 457 i 467 ks. gr. gm. kat. Podbereż, 1/6 części z połowy realn. obj. lwh. 95 i połowy realn. lwh. 358, jakoteż 1/5 części realn. lwh. 36 i 2/3 części realn. lwh. 372 ks. gr. gm. kat. Podbereże.

Nieruchomości powyższe, mające być wystawione na licytację są ocenione a mianowicie:

- 1. realność (cała) lwh. 31 gm. Podbereż na 400 kor.,
- 2. 1/5 część realności lwh. 36 gm. Podbereż na 38 kor.,
- 3. cała realność lwh. 39 gm. Podbereż na 760 kor.,
- 4. 1/12 część realności lwh. 95 gm. Podbereż na 294 kor. 16 hal.,
- 5. 1/2 realności lwh. 358 gm. Podbereż na 100 kor.,
- 6. cała realność lwh. 359 gm. Podbereż na 1000 kor.,
- 7. 2/3 części realności lwh. 375 gm. Podbereż na 666 kor. 67 hal.,
- 8. cała realność lwh. 385 gm. Podbereż na 200 kor.,
- 9. cała realność lwh. 386 gm. Podbereż na 100 kor.,
- 10. cała realność lwh. 460 gm. Podbereż na 620 kor.,
- 11. cała realność lwh. 457 gm. Podbereż na 1660 kor.

Najniższa cena wynosi co do:

- 1. całej realności lwh. 31 kwotę 266 kor. 68 hal.,
- 2. 1/5 część realności lwh. 36 kwotę 25 kor. 34 hal.,
- 3. całej realności lwh. 39 kwotę 506 kor. 38 hal.,
- 4. 1/12 część realności lwh. 95 kwotę 197 kor. 8 hal.,
- 5. 1/2 realności lwh. 358 kwotę 66 kor. 67 hal.,
- 6. całej realności lwh. 359 kwotę 666 kor. 68 hal.,
- 7. 2/3 części realności lwh. 375 kwotę 444 kor. 46 hal.,
- 8. całej realności lwh. 385 kwotę 133 kor. 34 hal.,
- 9. całej realności lwh. 386 kwotę 66 kor. 67 hal.,
- 10. całej realności lwh. 460 kwotę 413 kor. 34 hal.,
- 11. całej realności lwh. 457 kwotę 1106 kor. 68 hal.,

poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Bolechów, dnia 10 czerwca 1906.

L. cz. E. 742/6 (5506)

Na żądanie Izaka Fränkla w Buczaczu odbędzie się dnia 20 lipca 1906 o godz. 3 po południu w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV. licytacja realności objętej whl. 561 ks. grunt. gm. kat. Nagorzanka, składającej się z parceli bud. 155 i 156 i grunt. 437, 438, 439. 440 i 2722 o łącznej przestrzeni 81 ar. 73 metr. wraz z przynależnościami, składającymi się z 56 drzew owocowych, oparkania, kosznicy i ziemniaków.

Nieruchomość, wystawiona na licytację jest oceniona na 4297 kor., przynależności zaś na 308 kor.

Najniższa cena wynosi 3070 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Buczacz, dnia 12 czerwca 1906.

L. cz. E. 318/6 (4) (5520 1-3)  
Zobowiązany Stefan Kozłowiecki w Kozoszyńcach.

W skutek uchwały z dnia 21 czerwca 1906 liczbą czynności E. 318/6 (4) sprzedane będą dnia 19 lipca 1906 o godzinie 11 przed południem w Grzymałowie, w drodze publicznej licytacji: 1 lokomobil Nr. 36.674 i młocarnia Nr. 34.722 z fabryki Clayton & Schutleworth.

Przedmioty te można oglądać dnia 19 lipca 1906 między godziną 10 a 11 przed południem w Grzymałowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.  
Grzymałów, dnia 23 czerwca 1906.

L. cz. E. 169/6 (2) (5482)

Dnia 6 września 1906 o godzinie 9 przed południem odbędzie się licytacja 1/4 części realności lwh. 297 w Starem Bystrem wraz z budynkami.

Realność ta oceniona jest na 560 kor. Najniższa cena, niższej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 310 koron.

Warunki licytacyjne i inne odnośnie dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Czarny Dunajec, dnia 1 czerwca 1906.

L. cz. E. 334/6 (5) (5511)

Dnia 10 sierpnia 1906 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 19 odbędzie się licytacja realności whl. 196 gminy „Wołosów”, oszacowanej na 837 koron.

Najniższa cena wynosi 558 koron poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta przejrzeć można w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 19.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Nadwórna, dnia 22 czerwca 1906.

L. cz. E. II. 1031/4 (81) (5524 1-3)

Na żądanie firmy Louis Soest et Com. w Reisholz k. Düsseldorf, zastąpionej przez adv. dra Aleksandra Mayera we Lwowie odbędzie się dnia 18 października 1906 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. VI. na I piętrze licytacja 1/4 części realności lkon. 772<sup>3/4</sup>, whl. 715 Dz. III. ks. gr. m. Lwowa objętej, pl. Maryi Snieżnej l. 5 wraz z przynależnościami składającymi się z drzwi, okien, rolet, dzwonka, muszli wodociągowych z rurami, lampki na schodach, kociołków blaszanych.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 8225 kor. 92 h., a służebność bierna z poz. 2 karty C. na 25 koron, przynależności zaś na 145 koron 12 halerzy.

Najniższa cena wynosi 4173 koron 2 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokół ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Oddziału II.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Sek. I. Oddział II.  
Lwów, dnia 23 czerwca 1906.

L. cz. E. 6/6 (5) (5515)

Dnia 30 sierpnia 1906 o godz. 8 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 w Szczercu licy-

tacja realności objętych wyk. hip. l. 105 i 155 ks. grunt. gminy Brodki zobowiązanych własnych.

Nieruchomości te, wystawione na licytację oceniono, ad 1. na kwotę 2350 koron, ad 2. na kwotę 50 koron, razem łączną kwotę 2400 koron.

Najniższa cena wynosi realność ad 1. 1566 koron 66 hal., ad 2. kwotę 33 koron 32 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej, przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Szczercz, dnia 12 czerwca 1906.

L. 78.471. (5559 1-3)

#### Obwieszczenie.

W celu oddania w przedsiębiorstwo budowlane konserwacyjnych na gościńcach państwowych w kołomyjskim okręgu budownictwem w latach 1906, 1907 i 1908, odbędzie się 30 lipca 1906 w c. k. Starostwie w Kołomyjach licytacja ofertowa.

Koszta fiskalne budowlane wykonać się mających w roku 1906 wynoszą: 28.036 K 82 h.

Warunki przedsiębiorstwa ogólne i szczegółowe, kosztorys sumaryczny, spis cen jednostkowych oraz plany przejrane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionym c. k. Starostwie, gdzie także w wyznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stempową na 1 koronę i we wadyum wynoszącą 5% kwoty fiskalnej, z wyrażeniem opustu z cen jednostkowych nie tylko cyframi, ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwym miejscu podać sekcję drogową i ofiarowany opust czy nadwyżkę cen jednostkowych bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mogą na każdą sekcję drogową osobno, jeżeli zaś oferta obejmowała kilka sekcji drogowych, wtedy podać w niej należy opust lub nadwyżkę cen fiskalnych dla każdej sekcji drogowej osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych sekcji drogowych.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiegokolwiek dopiski, zostaną ofertowemu zaraz przez komisję przeprowadzającą licytację zwrócone, zaś po terminie licytacji nie będą oferty przyjmowane.

Z c. k. Namiestnictwa.  
Lwów, dnia 12 lipca 1906.

L. cz. E. 828/6 (5) (5508)

Na żądanie Mojżesza Lichtmanna, kupca w Gorlicach, odbędzie się dnia 4 września 1906 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12, licytacja realności whl. 115 i połowy realności whl. 246 ks. gr. gm. kat. Stróżówka objętych.

Nieruchomości te wystawione na licytację są ocenione, a to whl. 115 na 310 koron 53 h., zaś połowa whl. 246 na 584 koron 13 hal., razem na 894 koron 66 h.

Najniższa cena wynosi odnośnie do whl. 115 kwotę 207 koron 2 hal., odnośnie do połowy whl. 246 kwotę 389 kwotę 13 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości

nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V  
Gorlice, dnia 22 czerwca 1906.

L. cz. E. 424/6 (3) (5478)

Na żądanie Powiatowej Kasy Oszczędności w Dolinie zastąpionej przez pełnomocnika adv. dr. Dobrowolskiego w Dolinie odbędzie się dnia 21 lipca 1906 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 w Bolechowie licytacja realności lwh. 979 ks. gr. gm. kat. Bolechów ruski zobowiązanej własnej.

Nieruchomość powyższa mająca być wystawiona na licytację jest oceniona na 2080 koron.

Najniższa cena wynosi ze względu na wartość szacunkową 2/3 części tejże ceny, t. j. kwotę 1386 kor. 68 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Bolechów, dnia 10 czerwca 1906.

L. cz. E. 423/6 (3) (5477)

Na żądanie Powiatowej Kasy Oszczędności w Dolinie zastąpionej przez pełnomocnika adwokata dr. Dobrowolskiego w Dolinie odbędzie się dnia 21 lipca 1906 o godzinie 12 w południe w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 w Bolechowie licytacja całej realności lwh. 431 i połowy realności lwh. 68 ks. gr. gm. kat. Witwica zobowiązanej własnych.

Nieruchomości powyższe mające być wystawione na licytację, są ocenione a to: realn. obj. wyk. hip. 431 na kwotę 1360 kor., połowa realn. obj. wyk. hip. 68 na kwotę 10 kor.

Najniższa cena wynosi co do realn. lwh. 431 kwotę 906 koron 68 hal., co do połowy realn. lwh. 68 kwotę 6 kor. 68 poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy terminie licytacyjnym, inaczej rozszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już skutecznie podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazów hipotecznych dla wzmiankowanych nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Bolechów, dnia 10 czerwca 1906.

L. cz. E. XXI. 773/6 (4). (5523 1-3)

W sprawie egzekucyjnej p. Herscha Zimmermana i Estery Zimmerman ur. Fel-

lig, zastąpionej przez adv. dra Pohla we Lwowie przeciw pp. Jakóbowi Aschkenasemu przez kuratora Hugę Hellera Wiedeń II. Klejne Pfargasse 4, Deborze Ettinger, Mindli Papern i Blimie Papern przez kuratora dra Liptaya we Lwowie i Freidzie Aschkenase przez kuratora dra Lisiewicza we Lwowie o zniesienie współwłasności realności, odbędzie się dnia 12 września 1906 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w sali Nr. VI. licytacja realności pod lkons. 338 śródm. we Lwowie przy ulicy Boimów lorj. 39 położonej, objętej whl. 313 śrdm. ks. gr. gm. m. Lwowa, składającej się z parceli lkat. 265 o powierzchni 115 m<sup>2</sup>, która obecnie jest gruntem pustym, nie zabudowanym, wraz z przynależnościami, składającymi się z parkanu, bliżej w protokole ocenienia z dnia 26 czerwca 1906 r. E. XXI 773/6 (3) poszczególnym.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację jest oceniona na kwotę 3240 kor. 90 h., w której mieści się już wartość przynależności w kwocie 20 kor. 90 h.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa wraz z przynależnościami na kwotę 3240 kor. 90 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem zatwierdza się i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w oddziale XXI.

C. k. Sąd powiatowy Sek. I. Oddz. V.  
Lwów, dnia 9 lipca 1906.

L. cz. E. 753/6 (4) (5491)

Dnia 11 września 1906 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. II. odbędzie się celem zniesienia współwłasności licytacja realności whl. 275 ks. gr. gm. kat. Cwitowa wraz z przynależnościami.

Wartość nieruchomości, wystawionej na licytację, jest podana na kwotę 950 koron.

Najniższa cena na 600 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Wadyum wynosi 95 koron.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta można przejrzeć podczas godzin urzędowych w tut. sądzie w biurze Nr. II.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Wojniłów, dnia 23 czerwca 1906.

L. cz. E. 799/6 (5) (5516)

Dnia 31 sierpnia 1906 o godzinie 8 przed południem odbędzie się w biurze Nr. III. sądu tutejszego licytacja realności whl. 1346 gm. Chleweczany z przynależnościami zboża na gruntach.

Wartość szacunkowa 1800 koron, wartość przynależności 70 kor.

Najniższa cena, niższej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 1246 kor. 66 h.

Warunki licytacyjne i inne odnośnie dokumenta przejrzeć można w sądzie tut. w biurze nr. III.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Uhnów, dnia 1 lipca 1906.

## Upadłości.

L. cz. S. 3/6 (1) (5431 3-3)

### Edykt konkursowy.

C. k. sąd krajowy w Krakowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Henryka Brennera i Eliasza Hirscha w Krakowie ul. Grodzka l. 31.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. Radeę sądu krajowego Władysława Drobniera, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. adwokata dra Zygmunta Eibenschütza w Krakowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyj, wyznaczoną na dzień 20 lipca 1906, godz. 10 przed połudn. w tym sądzie w biurze Nr. 9 przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego

zawiadawcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 8 września 1906, a na audyencyi likwidacyjnej na dzień 1 października 1906 godz. 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczony, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócić kosztą urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów skutecznych na podstawie formalnego projektu.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiającym się i zgłoszonym, służy prawo w miejsce zawiadawcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznaczają się zarazem do postępowania ugodowego.

Postępowanie konkursowe będzie spółnie prowadzonym.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będą w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Krakowie lub w pobliżu Krakowa, mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarzy konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.  
Kraków, dnia 8 lipca 1906.

## Konkurs.

L. 69.633. (5293 3—3)

### Konkurs.

W obrębie c. k. galicyjskiej kraj. Dyrekcji skarbu jest do obsadzenia kilka posad asystentów technicznej kontroli skarbowej.

Asystenci przyjęci będą na razie prowizorycznie za kontraktem służbowym, a po upływie jednorocznej, a w miarę okoliczności dwuletniej zadawalniającej służby za kontraktem, będą zamianowani rzeczywistymi urzędnikami państwowymi w XI. kl. rangi.

Asystent technicznej kontroli skarbowej, przyjęty prowizorycznie za kontraktem służbowym, pobierać będzie zwyczajne pobory urzędnika państwowego XI. klasy rangi (płace i dodatek aktywalny), w razie zaś, jeżeli zostanie przeznaczony do stałego dozoru i nadzoru przedsiębiorstwa, podlegającego kontroli skarbowej, będzie pobierał nadto przez czas użycia go w tej służbie roczny ryczałt, wynoszący najmniej 500 Koron, a najwięcej 800 Koron.

Wymogi do osiągnięcia posady asystenta technicznej kontroli skarbowej są:

1. obywatelstwo austriackie,
2. nieposzlakowany charakter,
3. nieprzekroczony 40 rok życia,
4. dokładna znajomość języków krajowych i języka niemieckiego,
5. dowód ukończenia chemiczno-technicznego oddziału w jednej z austriackich szkół politechnicznych i dowód złożenia pierwszego egzaminu państwowego co najmniej z klasyfikacją „uzdolniony“, wreszcie

6. co najmniej dwuletnie zajęcie przy technicznym ruchu rafinerii nafty, browarów, gorzelni lub cukrowni.

Ubiegający się o posadę, mają wnieść podanie należycie udokumentowane w przeciągu czterech tygodni do Prezydium c. k. krajowej Dyrekcji skarbu we Lwowie.

C. k. krajowa Dyrekcja skarbu.  
Lwów, dnia 29 czerwca 1906.

L. 7667. (5497 2—3)

### Konkurs.

Przy sądzie krajowym w Krakowie jest do obsadzenia posada kancelisty.

Podania o powyższą lub przy innych sądach opróżnić się mogącą dla wysłużonych podoficerów zastrzeżoną posadę wnieść należy do 16 sierpnia 1906 do Prezydium sądu krajowego w Krakowie.

Prezydium sądu wyższego.  
Kraków, dnia 10 lipca 1906.

L. 71.208/906. (5496 2—3)

### Konkurs.

W obrębie galicyjskiej krajowej Dyrekcji skarbu jest do obsadzenia kilka posad kontrolorów technicznej kontroli skarbowej w IX. klasie rangi, ewentualnie kilka posad adjunktów technicznej kontroli skarbowej w X. klasie rangi z systemizowanymi poborami służbowymi.

Ubiegający się o te posady mają wykazać, że posiadają przepisane wymogi, a kompetencji o posadę w IX. kl. rangi, mają także wykazać, że złożyli egzamin, przepisany reskryptem c. k. Ministerstwa skarbu z dnia 9 kwietnia 1898 l. 13.373, Dz. roz. Nr. 55, dla urzędników technicznej kontroli skarbowej.

Podania wnieść należy w przeciągu czterech tygodni drogą służbową do Prezydium krajowej Dyrekcji skarbu.

C. k. krajowa Dyrekcja skarbu.  
Lwów, dnia 9 lipca 1906.

L. 315. (5495 2—3)

### Konkurs.

C. k. Kierownictwo regulacji Dniestru w Żydaczowie rozpisuje niniejszem konkurs na posadę pomocnika technicznego. Do posady tej przywiązana jest płaca dzienna w kwocie 3 korony, która to płaca może być po kilkumiesięcznej praktyce i obznajomieniu się kandydata stosownie podwyższona. W razie użycia w polu przyznaje się pomocnikowi technicznemu dodatek połowy w kwocie 3 korony. — Podania z załączeniem świadectw lub odpisów tychże należy wnieść do c. k. Kierownictwa regulacji Dniestru w Żydaczowie najdalej do dnia 26 lipca b. r.

C. k. Kierownictwo regulacji Dniestru w Żydaczowie.

L. 84.056/XV. (5465 2—3)

### Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania za rok 1906 posagu w kwocie 580 K z fundacyi Josia Biera dla ubogich dziewcząt moższowego wyznania ogłasza się konkurs z terminem do wniesienia podań do 15 września 1906.

O posag ten mogą się ubiegać dziewczęta wyznania moższowego, moralnie się prowadzące, które ukończyły 16 lat życia.

Pierwszeństwo przed innymi mają krewnie fundatora, po tych zaś dziewczęta, urodzone w Podhajcach, a w braku jednych i drugich, albo gdyby dziewczęta, urodzone w Podhajcach, nie posiadały wymaganych warunków, mają korzystać z tej fundacyi inne ubogie, a moralnie prowadzące się, dziewczęta izraelskie.

Wyplata sumy posagowej do rąk obdarowanej, gdyby jednak obdarowana nie była pełnoletnią do rąk prawnego zastępcy, nastąpi dopiero po wykazaniu zawartego według przepisów prawnych małżeństwa, do tego zaś czasu suma posagowa będzie złożoną w Kasie oszczędności. — Podania opatrzone metryką urodzenia, świadectwem moralności i ubóstwa, dowodem pokrewieństwa z fundatorem, względnie urodzenia w Podhajcach, wreszcie poświadczeniem, że petentka nie żyje i nigdy nie żyła w rytualnym związku małżeńskim, mają być wniesione przed upływem terminu konkursowego do c. k. Namiestnictwa.

C. k. Namiestnictwo.

L. cz. prez. 13.850. (5461 1—2)

### Konkurs.

Odnosnie do konkursu w Nr. 159 „Gazety Lwowskiej“ ogłoszonego, oznajmia się, że konkurs na posadę naczelnika kancelaryi przy c. k. sądzie obwodowym w Stanisławowie z dniem 15 sierpnia 1906 upływa. Prezydium c. k. wyższego Sądu krajowego.  
Lwów, dnia 9 lipca 1906.

L. 1003.06. (5532 1—3)

### Konkurs.

Gmina Bursztyn rozpisuje z powodu zgonu ś. p. dra Andrzeja Macha, lekarza miejscowego, konkurs celem obsadzenia wakuującej posady z płacą roczną 700 koron.

Ubiegający się kandydaci mają wnieść podania z odnośnymi świadectwami odbytej praktyki lekarskiej na ręce Zwierzchności gminnej w Bursztynie do 10 sierpnia b. r.

Bursztyn, dnia 12 lipca 1906.

L. Prez. 7730 (12 w./6) (5501 1—3)

### Konkurs.

Jest do obsadzenia po jednej posadzie woznych: 1) przy sądzie krajowym w Krakowie i 2) przy sądzie obwodowym w Wadowicach.

Podania o powyższe lub przy innych sądach opróżnić się mogące dla wysłużonych podoficerów zastrzeżone posady wnieść należy do 17 sierpnia 1906, a to: o posadę ad 1) do Prezydium sądu krajowego w Krakowie, o posadę zaś ad 2) do Prezydium sądu obwodowego w Wadowicach.

Prezydium sądu wyższego.  
Kraków, 11 lipca 1906.

L. 26.696. (5521 1—3)

### Ogłoszenie konkursu.

Celem nadania posady stałego sługi szkolnego przy c. k. gimnazjum w Gorlicach ewentualnie w razie obsadzenia tej posady w drodze przeniesienia tej posady sługi w innej szkole średniej w Galicyi ogłasza c. k. Rada szkolna krajowa niniejszem konkurs z terminem do wnoszenia podań do 31 sierpnia 1906.

Do tej posady przywiązane są następujące pobory:

- płaca etatowa w kwocie 800 K rocznie;
- 20% dodatek aktywalny w kwocie sto sześćdziesiąt koron rocznie;
- ubranie służbowe, tudzież ewentualnie wolne mieszkanie służbowe w budynku szkolnym.

Z posadą tą są połączone wszelkie obowiązki sługi szkolnego, a więc należyta obsługa sal szkolnych, kancelaryi, sali konferencyjnej gabinetów, utrzymywanie porządku i czystości wewnątrz i zewnątrz budynku szkolnego, tudzież wszystkie czynności zwykłego stróża domowego, jak rąbanie i noszenie materiału opałowego, palenie w piecach, zamiatanie śniegu i t. p.

Ubiegający się o tę posadę ma wykazać:

- 1) znajomość języków krajowych w słowie i piśmie, świadectwami szkolnymi i własnoręcznymi próbami pisma;
- 2) uzdolnienie fizyczne do pełnienia obowiązków takiego sługi świadectwem c. k. lekarza rządowego;
- 3) nieprzekraczalny wiek do lat 40-tu metryką urodzenia;
- 4) zachowanie się pod względem moralnym i politycznym świadectwem moralności, wystawianem przez właściwą władzę, jeżeli nie pozostaje w służbie publicznej;
- 5) dotychczasowe zatrudnienie świadectwami.

Podania zaopatrzone w powyższe dokumenta należy wnieść w oznaczonym terminie do c. k. Rady szkolnej krajowej, a jeżeli ubiegający się pozostaje w służbie publicznej, za pośrednictwem swej przełożonej władzy.

W myśl ustawy z dnia 10 kwietnia 1872 Dz. u. p. Nr. 60 mają przy wydaniu tej posady pierwszeństwo wysłużeni c. i k. względnie c. k. podoficerowie, posiadający wymaganą wyżej kwalifikację i zaopatrzeni w przepisany certyfikat c. i k. państwowego Ministerstwa wojny, względnie c. k. Ministerstwa obrony krajowej, który uprawnia do ubiegania się o posadę w służbie państwowej cywilnej.

Dopiero w braku takich kandydatów mogliby być uwzględnieni inni kandydaci, posiadający wymaganą kwalifikację.

Z c. k. Rady szkolnej krajowej.

Lwów, dnia 10 lipca 1906.

## Wyroki prasowe.

Ч. Пр. 112/6 (2) (5517)

### Оголошене.

В Імени Їго Величства Цісаря!  
Ц. к. Суд краєвий для справ карних у Львові рішив на підставі §§ 489 і 493 зак. кар. і § 37 зак. прас., що зміст артикулів уміщених в числі 45 часописи „Громадський Голос“ з дня 6 липня 1906 під написею: 1) „Галичина а Франція“ в уступі від „Бачите французьке“ до „у всім“, 2) „Хто поповняє політичні і не-політичні морди?“ містить в собі знамена провини в §§ 302 і 303 з. к. і прото усуправедливлена єсть заряджена через ц. к. Прокуратора державного конфіскація сеї часописи.

В наслідок того рішення зборонене єсть дальше рішене тих артикулів а забраний наклад має бути знищений.  
Львів, дня 11 липня 1906.

Ч. Пр. 111/6 (2) (5519)

### Оголошене.

В Імени Їго Величства Цісаря!  
Ц. к. Суд краєвий для справ карних у Львові рішив на підставі §§ 489 і 493 зак. кар. і § 37 зак. прас., що зміст письма ультимного під написею: „Брашля хлібороби“ містить в собі знамена провини з § 302 з. к. і прото усуправедливлена єсть заряджена через ц. к. Прокуратора державного конфіскація сего часописьма на дни 5 липня доконана.

В наслідок того рішення зборонене єсть дальше ширене того письма, а забраний наклад має бути знищений.  
Львів, дня 11 липня 1906.

Ч. Пр. 110/6 (2) (5518)

### Оголошене.

В Імени Їго Величства Цісаря!  
Ц. к. Суд краєвий для справ карних у Львові рішив на підставі §§ 489 і 493 зак. кар. і § 37 зак. прас., що зміст артикулу уміщеного в числі 129 часописи: „Діло“ з дня 5 липня 1906 під написею: „Намістник прошив хлопів“ в у-

ступі від „то все“ до кінця містить в собі знамена провини § 300 з. к. і прото усуправедливлена єсть заряджена через ц. к. Прокуратора державного конфіскація сеї часописи.

В наслідок того рішення зборонене єсть дальше ширене того артикулу, а забраний наклад має бути знищений.  
Львів, дня 11 липня 1906.

## Rozmaite obwieszczenia.

L. 92.183 Obwieszczenie

c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 11 lipca 1906 l. 31.593 o zarządzeniach weterynarno policyjnych co do wprowadzania świń z Węgier i Kroacji Sławonii do Królestw i krajów zastąpionych w Radzie państwa

Z powodu zawleczenia pomoru świń do tutejszego obszaru zakazuje c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych wprowadzania świń z powiatu sądowego Ozd (komitat Borsod) na Węgrzech, dalej z powiatu Pazowa stara łącznie z miastami Karloveci i Petrovaradin (komitat Srijem) w Kroacji Sławonii do Królestw i krajów zastąpionych w Radzie państwa.

Następnie na podstawie zarządzenia c. k. Starostwa w Turce zakazane jest wprowadzanie świń z powodu panującego pomoru świń z granicznego powiatu sądowego Berezna (komitat Ung) na Węgrzech do tutejszego obszaru.

Co się podaje do powszechnej wiadomości nawiązując do rozporządzenia c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 5 lipca 1906 l. 31.035 ogłoszonego tutejszem obwieszczeniem z 6 lipca 1906 l. 89.061 („Gazeta lwowska z 10 lipca 1906 Nr. 155“).

Powyższe zarządzenie wchodzi natychmiast w wykonanie.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 13 lipca 1906.

L. cz. E. 194/6 (2) (5514)

Przeciw Freidzie i Samuelowi Rappaportowi, których miejsce pobytu jest nieznanne, wniesioną została do c. k. sądu powiatowego w Sieniawie przez Scheindłę z Wangłów Silfenową prośba o licytację połowy realności whl. 48 ks. gr. gminy Sieniawy.

Celem strzeżenia praw Freidy i Samuela Rappaportów, ustanawia się pana Chaskla Teitelbauma w Sieniawie, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Freidę i Samuela Rappaportów w rzeczonyj sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Sieniawa, dnia 31 maja 1906.

L. cz. C. I. 135/6 (5) i C. I. 136/6 (6) (5513)

Ks. Włodzimierzowi Kopytcezkowi z Toków w sprawach toczących się przed c. k. sądem tutejszym przeciw niemu z Mikołajem Parnickim, synem Iwana o 401 koron 40 hal. i Grzegorzem Kosteckim o 446 koron 13 hal. zpn. mają być doreczone wyroki z dn. 21 czerwca 1906 l. cz. C. I. 135/6 (3) i C. I. 136/6 (3), którymi zasądzono ks. Kopytcezkę na zapłatę tak Parnickiemu, jako też i Kosteckiemu, zaskarżonych kwot z przynależnościami.

Ponieważ niewiadomo, gdzie obecnie ks. Włodzimierz Kopytcezak przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie pana Iwana Flinty, syna Michała z Toków.

Tenże kurator zastępować będzie ks. Włodzimierza Kopytcezka w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Nowosioło, dnia 6 lipca 1906.

L. cz. C. 153/6 (1) (5507)

Przeciw Antoniemu, Ewie i Józefowi Romanom, których miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Fryszaku przez Brygidę Grodzką pozew o własność i hipoteczne wydzielenie z realności lwh. 49 gm. Zawadka pgr. 286/3 i 287/3.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 31 sierpnia 1906 o godzinie 10 przed południem.

Celem strzeżenia praw Antoniego, Ewy i Józefa Romanów ustanawia się p. Jędrzeja Kuta w Zawadce kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie powyższych w rzeczonyj sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Fryszak, dnia 4 lipca 1906.

L. cz. C. XV. 290/6 (2) (5522)  
Przeciw Markowi Menkesowi, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego S. I. we Lwowie przez firmę handlową W. Primus i S. Iglicki we Lwowie pozew o 344 koron 90 hal. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została w tut. sądzie audyencya do ustnej rozprawy na dzień 10 lipca 1906. o godzinie 8<sup>1/2</sup> przed południem, sala Nr. VIII.

Celem strzeżenia praw wyżej wymienionego pozwanego ustanawia się pana dra Augusta Łozińskiego, adwokata we Lwowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie tego pozwanego w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, S. I., Oddział XV.  
Lwów, dnia 2 lipca 1906.

L. cz. C. I. 221/6 (1) (5504)  
Przeciw Annie z Mentów Michaliszyn, Wasylowi Palijczat i Katarzynie Palijczat, których miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Baligródzie pozew o zniesienie współwłasności realności whl. 29 i 36, 51 i 56 ks. gr. gm. Tyskowa.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 24 lipca 1906 o godzinie 9-tej rano.

Celem strzeżenia praw Anny z Mentów Michaliszyn, Wasyla Palijczat i Katarzyny Palijczat ustanawia się p. Teodora Glixellego, c. k. notaryusza w Baligródzie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Annę z Mentów Michaliszyn, Wasyla Palijczat i Katarzynę Palijczat w rzeczonyj sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Baligród, dnia 10 lipca 1906.

L. 919 (5533)  
Dr. Franciszek Paszkowski, Adwokat w Krakowie 13 czerwca 1906 z adwokatury zrezygnował, a jego substytutem ustanowiono p. dr. Teodora Koscha, adwokata w Krakowie.

Z Wydziału Izby Adwokatów.  
Kraków, dnia 13 czerwca 1906.

L. 586 (5534)  
Dr. Samuel Nebenzahl, Adwokat w Krakowie, wpisany został 23 czerwca 1906 na listę Adwokatów naszego okręgu z siedzibą w Tyczynie.

Z Wydziału Izby Adwokackiej.  
Kraków, dnia 23 czerwca 1906.

## Amortyzacje.

L. cz. T. V. 7/6 (1) (5435 2-3)  
C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie, oddział V. wzywa edyktem posiadacza książeczki wkładowej Powiatowej Kasy oszczędności w Tarnobrzegu Nr. 1336 na kwotę 637 K 2 h opiewającej, a na imię i nazwisko Katarzyny Paziowej wystawionej, aby tę książeczkę w przeciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni, licząc od dnia ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ w tutejszym sądzie złożył, lub prawa swe do takowej wykazał, gdyż po bezskutecznym upływie tego terminu wyż. wymieniona książeczka wkładowa na ponowne żądanie podającej, za nieważną i mocy prawnej pozbawioną uznana będzie.

Rzeszów, dnia 9 czerwca 1906.

L. cz. T. 10/6 (2) (5468 2-3)  
A m o r t y z a c y a.

Na wniosek p. Berischa Wagnana, kupca w Borystawiu, wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującego rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego papieru a to: listu udziałowego (Antheilsschein) Banku ludowego w Drohobyczu na imię przysługującego Berischa Wagnana i na kwotę 50 Koron opiewającego, wystawionego 23 lipca 1901 Nr. 461.

Posiadacza powyższego papieru wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku sześciu tygodni i 3 dni, licząc od ostatniego ogłoszenia edyktu, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.  
Sambor, dnia 17 czerwca 1906.

## Spadki.

L. cz. A. 203/5 (8) (5473 2-3)  
C. k. sąd powiatowy w Belzie ogłasza, że dnia 25 maja 1905 w Belzie zmarł Eliasz Żarski, pozostawiając rozporządzenie ostatniej

woli, w którym ustanawia dziedzicami Celinę Niespiał, Teofila Żarskiego i Nikodema Żarskiego.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Michała, Nikodema i Hieronima Żarskich nie jest znanem, przeto wzywa się ich, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia ogłoszenia tegoż edyktu, wnieśli oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Janem Bordunem ustanowionym dla nieobecnych.

Belz, dnia 11 czerwca 1906.

## Kuratele.

L. cz. P. 127 6. (5454 1 3)  
Iwan Kuziow, syn Eustachego, z Kleszczówny uznany został marnotrawnym, a kuratorem dlań ustanowiono Stefana Brudnego.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Rohatyn, dnia 14 maja 1906.

L. cz. P. VI. 73/6 (5) (5472 1-3)  
C. k. sąd powiatowy w Tarnopolu zawiesza z powodu umysłowej choroby kuratela nad Salomonem Herschem 2-im. Weissbarst z Tarnopola.

Kuratorem tegoż ustanawia się Chaska Weissbarsta w Tarnopolu.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.  
Tarnopol, dnia 4 maja 1906.

L. cz. L. 4 6 (6) (5490 1-3)  
Jana Siembidę z Kurzyny małej uznano za marnotrawnego, a kuratorem jego ustanowiono Michała Siembidę z Kurzyny małej.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Ulanów, dnia 26 czerwca 1906.

L. cz. L. 22/5 (8) (5509 1-3)  
Marya Dolhun uznana umysłowo chorą, jej kuratorem Wasyl Dolhua z Bolanowic.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Mościska, dnia 2 czerwca 1906.

L. cz. P. 37/6 (4) (5481)  
Za umysłowo niedołązną uznano Rozalię Łowisz w Starem Bystrem.  
Kuratorem jej ustanowiono Jakóba Leję w Starem Bystrem.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Czarny Dunajec, dnia 29 maja 1906.

L. cz. P. 113 6 (3) (5483)  
Za marnotrawcę uznano Jana Grosiaka w Woli rusinowskiej.  
Kuratorem jego uznano Bartłomieja Grosiaka w Woli rusinowskiej.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Kolbuszowa, dnia 29 czerwca 1906.

L. cz. L. 5/6.

Za głupkowatą uznano Maryę z Chudobów Łabudowę w Łętowicach.

Kuratorem jej ustanowiono Jana Mojskala, rolnika w Łętowicach.

C. k. Sąd powiatowy.  
Wojnicz, dnia 3 lipca 1906.

(5492)

L. cz. A. 101 i 102 1 i P. 94 1. (5510)

Za bezwłasnowolnego uznano Teodora (Fecka) Pańczaka z Krynicy.

Opiekunem jego jest Hilary Tkaczyk z Krynicy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Muszyna, dnia 21 lutego 1906.

## Doniesienia prywatne.

Rządowo  uprawniona

Fabryka wód mineralnych sztucznych i specjalnych leczniczych

pod firmą

**K. RZĄCA i CHMURSKI**

w Krakowie, ul. św. Gertrudy 1. 4

wyrabia pod kontrolą komisji Przemysłowej Tow. Lek. Krak. polecenie przez to Towarzystwo

**Wody mineralne**

odpowiadające składem chemicznym wodom: **Bilińskiej, Gieshüblerskiej, Selterskiej, Vichy, Maryenbadzkiej, Homburg, Kissingen**, tudzież

**SPECYALNIE LECZNICZE**, jak litową, bromową, jodową, żelazistą, kwaśną, oraz **normalne wody mineralne** z przepisu **prof. Jaworskiego**.

Sprzedaż cząstkowa w aptekach i drogueryach.

Cenniki na żądanie franco.

Główny skład dla Lwowa w aptece **J. Wewłórskiego, Halicka 5.**

L. 42 272/4.

(5500)

## Sprzedaż starych materyałów.

Podpisana c. k. Dyrekcya kolei państwowych zamierza w drodze publicznej rozprawy ofertowej sprzedać niżej wymienione, w magazynie materyałowym w Stanisławowie złożone stare materyały, a mianowicie: starą żelazną blachę, stary drut i siatki druciane, stare niespalone żelazo w małych i większych kawałkach, żelaziwo kute niespalone, stare stalowe obręcze z kół, stare gwiazdy z kół, wióra żelazne, starą stal, odpadki metalowe i stare płyty miedziane.

Bliższe oznaczenie gatunków i ilości starzyny zawierają wykazy, które wraz z formularzem oferty wydaje podpisana c. k. Dyrekcya

Oferty wystawione na przepisanych formularzach wraz z podpisanym i ostemplowanym egzemplarzem warunków sprzedaży, należy zaopatrzyć napisem: „Oferta na zakupno starych materyałów“ i wnieść podpisaną c. k. Dyrekcji najdalej do 12-tej godziny w południe dnia 31 lipca 1906.

Oferentowi lub jego pełnomocnikowi przysługuje prawo być obecnym przy komisijnem otwarciu ofert, które nastąpi 1 sierpnia b. r. o godz. 10 przed południem.

Przed wniesieniem oferty należy złożyć wadium w wysokości 10% ofiarowanej kwoty kupna.

Oferty mogą opiewać albo na całą ilość sprzedać się mającego materyału, lub też na pojedyncze części.

Podpisana c. k. Dyrekcya może uwzględnić oferty w całości lub tylko częściowo. Również zastrzega sobie c. k. Dyrekcya kolei państwowych prawo zupełnego odrzucenia oferty.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych.

Sanisławów, w lipcu 1906.

### K. k. österreichische Staatsbahnen.

Zl. 75.914/IV.

### Altmaterial-Verkaufs-Ausschreibung.

Bei der gefertigten k. k. Staatsbahn Direction gelangen verschiedene Altmaterialien im Wege schriftlicher Offerte zum Verkaufe, darunter altes Blech, Gussbrücheisen, Zerreneisen, Eisenspäne, alte Reifen und Bruchmetalle.

Nähere Angaben über die zum Verkaufe bestimmten Mengen und Gattungen sind aus den bezgl. Materialausweisen zu entnehmen, welche ebenso wie die Offerformularien und die Bedingungen für den Verkauf von alten Materialien bei der gefertigten k. k. Staatsbahn-Direction (Abtheilung für den Werkstätten- und Zugförderungsdienst) behoben oder gegen Einsendung des Porto bezogen werden können.

Die Altmaterialien sind vor Einreichung der Offerte zu besichtigen, indem spätere Reclamationen wegen deren Qualität und Beschaffenheit nicht berücksichtigt werden.

Die Offerte, zu deren Verfassung die hiezu aufgelegten Formularien ausschliesslich benützt werden müssen, sind mit 1 Krone Stempel zu versehen, am Couvert mit der Aufschrift „Offert für Altmaterialie“ zu bezeichnen und sammt den gefertigten und gestempelten Bedingungen bis längstens 31 Juli 1906 12 Uhr Mittags, einzubringen. Die Offerenten bleiben mit dem Anbote durch sechs Wochen vom Schlusstermine der Offerteinreichung im Worte.

Die Abgabe der Altmaterialien erfolgt ab Waage, am Lagerplatze und sind auch die Preisangebote franco derselben zu stellen.

Als Vadium sind 10% des Gesamtanbotes in Baaren bei der h. o. Directions-cassa zu deponiren. Der gefertigten k. k. Staatsbahn-Direction steht es frei, die Offerte rücksichtlich des ganzen Quantums oder nur eines Theiles anzunehmen.

Offerte, welche nach dem obigen Termine eingebracht werden, oder den Bestimmungen der Ausschreibung nicht entsprechen, bleiben unberücksichtigt.

Die Eröffnung der Offerte findet am 1 August 1906 um 10 Uhr Vormittags statt und bleibt es den Offerenten unbenommen derselben persönlich beizuwohnen.

### K. k. Staatsbahn-Direction Lemberg.

Lemberg, am 15 Juli 1906.

### C. k. austrjackie koleje państwowe.

(5499)

### Rozpisanie sprzedaży starych materyałów.

Podpisana c. k. Dyrekcya kolei państwowych ogłasza sprzedaż starych materyałów za pisemnymi ofertami, a to: starej blachy, leizny, żelaza kutego i drobnego, wiórów żelaznych, obręczy kołowych i metali.

Bliższe oznaczenie ilości i gatunków starzyny zawierają wykazy, które podpisana c. k. Dyrekcya kolei państwowych (oddział dla spraw warsztatowych i woźnictwa) z formularzem oferty i warunkami sprzedaży wyda, lub za przesłaniem marki na porto interesowanym przysła.

Wyszczególnione stare materyały należy oglądać przed wniesieniem oferty, ponieważ późniejsze zarzuty co do ich jakości i składu nie będą uwzględnione.

Oferty, wyłącznie na przepisanych formularzach sporządzone, marką na 1 koronę ostemplowane, należy na kopercie z napisem „Oferta na stare materyały“ oznaczyć i razem z podpisanymi i ostemplowanymi warunkami sprzedaży wnieść najdalej do 12-tej godziny, dnia 31 lipca 1906.

Oferenci pozostają związani umową przez sześć tygodni, licząc od końca terminu wnoszenia ofert.

Stare materyały wydawane będą z wagi na stacji składowej przeto ceny podane mają opiewać „opłatnie na wadze“.

Poręczne należy złożyć gotówką w kasie c. k. Dyrekcji kole państwowych mianowicie 10% ofiarowanej kwoty kupna.

Podpisana c. k. Dyrekcya kolei państwowych może uwzględnić oferty w całości lub częściowo.

Oferty wniesione po terminie wyż. wskazanem, lub nieodpowiadające postanowieniom rozpisanej licytacji nie zostaną uwzględnione.

Przy otwarciu ofert, które nastąpi dnia 1 sierpnia 1906 o godzinie 10 przed południem, mogą oferujący być obecni.

### C. k. Dyrekcya kolei we Lwowie.

We Lwowie, dnia 15 lipca 1906.

Nowy Ścienny  
**ROZKŁAD JAZDY**

ważny od 1 maja 1906

jest do nabycia

W biurze dzienników **Pasaż Hausmana 1. 9**  
**po 70 hal.,**  
**na kartonie po 1 kor.**

**Sklep Mleczarni Przeworskiej**  
z ulicy Hetmańskiej przeniesiony  
na ul. Sienkiewicza 1. 3  
obok HOTELU GEORGE'A, gdzie przedtem Wiek Nowy.

Obwieszczenie.

W konces. Zakładzie zastawniczym  
**w Jarosławiu**

odbędzie się na dniu 6 sierpnia 1906 o godz. pół do 9 przed poł. licytacyjna  
sprzedaż niewykupionych klejnotów objętych liczbami kart zastaw. do 17 635,  
ruchomości do 3.450 oraz papierów wartościowych do 1236 włącznie.

Zaleszczyckie sławne morele

w 5 klg. koszykach z własnego ogrodu po  
4 kor., II. gatunek 3-50 kor., wysyła w naj-  
lepszym zadowoleniu za zaliczką franco  
**MAIMAN, Zaleszczyki.**

**PILIPTON**

woda odmiładzająca włosy: jest to jedyny w swoim  
rodzaju środek, który przywraca włosom siwym lub  
wypłowiwałym naturalny, piękny kolor. Cena 3 koron.

**Jan Innatowicz**

Lwów, ul. Sykstuska 25 i pl. Maryacki 11. Kraków,  
Sukiennice 20. Przemysł, ul. Mickiewicza 11. Stani-  
sławów, ul. Sapieżyńska 21. oraz wszędzie do nabycia.

Telefon 43.  
W Magazynie  
**HENRYKA SCHWARZA**  
Kraków, Grodzka 13,  
wykonują się kostiumy, okrycia, zakłady etc.  
według najwybredniejszych wymogów  
po umiarkowanych cenach.

**C. k. uprzyw. galicyjski  akcyjny Bank hipoteczny**  
**we Lwowie**

**Filie:**

w Krakowie  
w Czerniowcach  
w Tarnopolu

**Ekspozytury:**

w Stanisławowie  
w Podwoleczyskach  
w Nowosielicy

**KANTOR WYMIANY**

kupuje i sprzedaje  
wszelkie papiery wartościowe i monety po najdokładniejszym kursie dziennym, nie  
licząc żadnej prowizyi.

**Zlecenia giełdowe**

uskutecznia się pod najprzystępniejszymi warunkami i udziela wszelkich informacji  
co do pewnej i korzystnej **Lokacyi kapitałów.**

Wszelkie kupony i wylosowane papiery wartościowe wypłaca się bez potrącenia prowizyi i kosztów.

Bezpłatne przeglądanie numerów losów i innych papierów podlegających losowaniu.

**Ubezpieczenie losów przed stratą z powodu wylosowania.**

**Oddział depozytowy**

przyjmuje wkładki i wypłaca zaliczki na rachunek bieżący, bierze do przechowania  
papiery wartościowe i udziela na nie zaliczek.

Nadto zaprowadzono na wzór instytucyj zagranicznych tak zwane

**Depozyty schowkowe**  
(Safe Deposits).

Za opłatą 50 do 70 kor. rocznie, depozytaryusz otrzymuje w stalowej kasie pancernej schowek do wyłącznego użytku  
i pod własnym kluczem, gdzie bezpiecznie a dyskretnie przechowywać może swoje mienie lub ważne dokumenty.

W tym kierunku poczynił Bank hipoteczny jak najdalej idące zarządzenia. Przepisy odnoszące się do tego rodzaju  
depozytów otrzymać można bezpłatnie w oddziale depozytowym.

# Wodociągi

wszelkich rozmiarów, KANALIZACYE, kompletne instalacje z ŁAZIENKAMI i KLOZETAMI. OGRZEWANIE CENTRALNE i WENTYLACYE. Światło gazowe i elektryczne. Poszukiwanie i ujęcie źródeł, doprowadzenie wody do najwyższych szczytów, wiercenie studzien i stawianie pomp.

Motory wszelkich systemów, projektuje i wykonuje firma:

**August Löw i Ska.** Biuro techniczne i zakład instalacyjny.

Lwów, ul. Kołłątaja 6. Kosztorysy i projekta bezpłatnie.

## Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 3 halery, tłustym petitem 4 halery.

**Agencja handlowa** Kraków, Dębni, pośredniczy w kupnie i sprzedaży dóbr ziemskich, oraz realności, które najkorzystniej przeprowadza.

**Osoba** z lepszego towarzystwa, wszechstronnie uzdolniona w gospodarstwie i kuchni, wiek średni z pięknymi poleceniami, poszukuje umieszczenia zarządczyni, towarzyszką, najchętniej wyjechałaby do zakładu kąpielowego. Zgłoszenia przyjmuje pod „Zarządczyni“ biuro dzienników Wielm. Sokołowskiego, Pasaż Hausmana, Lwów.

## MORELE (Aprykozy)

najlepszego gatunku wielkie ładne, wyborne la codziennie świeżo rwane w 5 kg. koszykach franco za zaliczką kor. 3.60 wysyła **RUBIN PRINZ, Zaleszczyki.**

## Wina

naturalne czyste niezaprawiane alkoholami, węgierskie, austriackie, francuskie, reńskie, hiszpańskie w najlepszej jakości po cenach najtańszych poleca **handel herbaty, kawy i wina**

**Edmunda Riedla, Lwów.**

## Morele (Aprykozy)

najlepszego gatunku wielkie ładne wyborne codziennie świeżo rwane w koszykach 5 kg. franco za zaliczką 3.60 L. PRINZ, Zaleszczyki.

## Morele

doborowe, troskliwie opakowane w cenie po kor. 3-40 za kosz 5-cio kilowy franco do każdej poczty, wysyła

Zakład Sadowniczy BRACI NIEMCZEWSKICH w Okopach św. Trójcy poczta - telegraf Kozaczówka.

Pierwszorzędna fabryka automobilów w Paryżu poszukuje

## dzielnych zastępców

rozporządzających kapitałem, w celu objęcia wyłącznej sprzedaży samochodów tej fabryki. — Ceny przystępne.

Oferty adresować: A. B. Auto, Poste restante Levallois-Perret (Seine) France.

## Na myszy polne.

**Trucizny na myszy polne**

Gałki fosforowe, Owies strychninowy, Pzencica strychninowa, Kaskol trujący tylko myszy, nie szkodliwy dla innych zwierząt

wyrabia

Lwowska fabryka chem. „TLEN“.

Przy zamówieniu należy dołączyć pozwolenie władzy politycznej.

## Ostatnie nowości

Nadszedł świeży transport najnowszych lornetek



w dużym wyborze i najnowszych wzorach. Ceny najniższe (z perłowej masy od 8 zł.)

## Kopernicki i Syn

optycy i mechanicy

Lwów, pl. Halicki 1. 1.

Kapiele zawierające kwas węglowy, wzmacniająco kąpiele szlamowe, skuteczne kuracje wodą zimną, jak i kuracje mleczne.

**DOBNA** w bukowińskich Karpatach stacja kolejowa. Przy zlewie rzek Dorny i Złotej Bystrzycy.

14 godzin jazdy od Bukaresztu a 11 od Lwowa.

Monumentalne budynki kąpielowe, wodociągi z górskich źródeł, kanalizacje, elektryczne oświetlenie, miejsca do zabaw, tor do jazdy na kole, dwa razy dziennie koncert muzyki bystrzyckiego pułku, wycieczki w rumuńskie, siedmiogrodzkie i węgierskie okolice na wozach, koniach i tratwach. Nadzwyczajne są skutki tych kąpieł przy nerwowych, kobiecych i sercowych słabościach, niedokrwistości, chorobach naczyń krwionośnych i exsudatach — Prospekty gratis. — Lekarskich objaśnień udziela rada cesarski lekarz c. k. kąpiel i źródła

Dr. ARTHUR LOEBEL.



FABRYKA ASFALTU I PAPY DACHOWEJ  
inż. **SZELIGI ŁYSZKIEWICZA**  
LWÓW, UL. ŚW. MARCINA L. 29.

## LIST OTWARTY

do p. Plato v. Reussnera

w Warszawie, Złota 6.

Uczę się niemieckiego języka, próbowałem rozmaitych podręczników i nauczycieli, ale rezultaty nauki były marne, prawie żadne. Dopiero z porady nauczyciela p. Tewa, rozpocząłem na nowo naukę przy pomocy Pańskiego „Samouczka“, z którego o nauczyłem się po niemiecku, a potem po angielsku nadzwyczaj łatwo i szybko. Dzięki więc znajomości niemieckiego i angielskiego języka, dostałem tu w Ameryce, bardzo korzystne zajęcie, o jakie się napróżno kuszą moi koledzy, nieumiejący tych dwóch języków. Wydatek na książki zwrócił mi się z tysięcznym procentem. Zatem uważam „Samouczek“ Pański za najlepszy podręcznik w Europie i Ameryce, który cenę tysiąc razy wyższą, niż złoto i brylanty, b) te może łatwo ukraść złodziej, a „Samouczek“ i wiadomość z niego nabyta jest niewyzerpanym źródłem skarbów bezpiecznych przed złodziejami i rabusiami.

Leopold Kuzwa.

Toledo, Ohio, 224 Colburn-Str., Ameryka Półn.  
Dnia 16-go Lipca 1905 r.

## Przeprowadzenia

pat. wozy 6 i 8 metr.

**Gwarancja za całość.**

52 własnych wozów meblowych patentów.

Składy do przechowywania mebli.

**CARO i JELLINEK**

Wiedeń, Schottenring 27.

Budapeszt, Arany Janos utca 34.

Lwów, Jagiellońska 22.

Telefon 408.



Na następujące pisma francuskie

przyjmuje prenumeratę:

Le Printemps,  
L'Amour,  
Revue de la Jeune Fille et de la Femme,  
Revue de la Mode,  
La Toilette des Enfants,  
La Vie au grand Air,  
La Vie Heureuse,  
Le Coquet,  
Le Costume d'Enfant,  
Les Dessous Elegants,  
Femina,  
France Mode,  
Le Frou-Frou,  
Le Globe Trotter,  
La haute Mode de Paris,  
L'Illustration,  
Journal Universel,  
Le Journal de la Jeunesse,  
Le Journal Amusant,  
Le Journal des Modistes Special,  
Journal des Voyages,  
La Mode Illustrée,  
La Mode Pratique,  
La Modiste Française,  
La Modiste Parisienne,  
La Modiste Universelle,  
Le Moniteur de la Mode,  
Musica,  
La Nouvelle Mode,

Biuro dzienników i ogłoszeń

**SOKOŁOWSKIEGO**

we Lwowie, Pasaż Hausmana 1. 9.

Kosztorysy gratis.



## FILIP POSCHINGER

Fabryka broni  
w Ferlach (Karyntya)



odznaczona wielu wyszczególnieniami i medalami, jakoteż złotym krzyżem zasługi z koroną, poleca znakomicie wyrobioną broni, ostrzeżoną w c. k. zakładzie probierczym po niższej cenie. — Za dokładną robotę i dobre strzały ręczy. — Cenniki bezpłatnie.

## Kawa palona

za pomocą gorącego powietrza

ściśle podług zasad higieny, znakomita w smaku i aromacie

codziennie świeżo palona

1/4 kilo kawy palonej Melange Nr. I.	1 kor. 60 hal.
1/4 " " " " Nr. II.	1 kor. 80 hal.
1/4 " " " " Nr. III.	2 kor. 20 hal.
1/4 " " " " Nr. IV.	2 kor. 40 hal.
1/4 " " Melange cesarska Nr. V.	2 kor. 50 hal.

poleca

Handel herbaty i kawy

**Edmunda Riedla**

we Lwowie, Teatralna 3,

naprzeciw katedry.

## Walne Zgromadzenie

Reprezentantów pracodawców i Delegatów ubezpieczonych

**Kasy chorych miasta Lwowa**

odbędzie się w niedzielę dnia 22-go lipca 1906 o godzinie 11-tej przed południem w wielkiej sali ratuszowej.

NA PORZĄDKU DZIENNYM:

1. Odczytanie protokołu z poprzedniego zgromadzenia.
2. Sprawozdanie zarządu z czynności i rachunków za rok 1905.
3. Sprawozdanie Wydziału nadzorczego.
4. Wnioski członków.

Do udziału w tem zgromadzeniu uprawnionymi są wybrani w r. 1905 reprezentanci i delegaci.

Gdyby który z P. T. Reprezentantów lub delegatów nie otrzymał zaproszenia zawartego w sprawozdaniu do 19 b. m. zechce się zgłosić po nie do biura Kasy (Brajerowska 8) w godzinach biurowych.

Lwów, dnia 15 lipca 1906.

Za Zarząd Kasy chorych m. Lwowa

Filip Besen

Przewodniczący.

## Pozostałe nuty

do śpiewu i na fortepian

z wydawnictwa „MELOMAN“

wysprzedaje

po niskich cenach

**Ekspedycja Melomana Biuro dzienników**

Pasaż Hausmana 9.